Nr. 67. Wtorek, dnia 22 Marca 1932 roku. ena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6206

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26 — Telefon nr. 50

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenie skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Niemcy boją się stabilizacji pokoju!

Przez długie lata dumną dewizą Niemiec było, że „nikogo się nie boją, tylko Boga". Niewiele, coprawda, dali dowodów swej „bojaźni Bożej" podczas wielkiej wojny. Obecnie jednak, coraz liczniejsze mamy dowody, że Niemcy współczesne może już i Boga się nie boją wcale, natomiast boją się napewno... pokoju.

Wydany w Genewie przez niemieckie stowarzyszenia przyjaciół Ligi Narodów tygodnik w języku francuskim zwraca się wprost i otwarcie przeciwko podniesionej z inicjatywy polskiej idei rozbrojenia moralnego. Zdawałoby się, temat — na terenie genewskim—dość trudny i niewdzięczny. Widocznie jednak inicjatywa polska poważnie krzyżuje plany niemieckie, skoro propaganda niemiecka podjęła się tak trudnego i niewdzięcznego zadania. Dowodzi tego propagandowy tygodnik niemiecki, że idea rozbrojenia moralnego przeszkadza... rozbrojeniu wojskowemu. Risum teneatis amici! Niemcy widocznie uważają publikę genewską za bardzo naiwną, skoro mieli odwagę lansować taką niedorzeczność. Propaganda niemiecka usiłuje wmówić w świat, że niebezpieczeństwo leży w broni, nie w ręku która nią włada. A przecież broń nawet najniebezpieczniejsza jest rzeczą martwą, dopóki nie znajdzie się ręka, która zechce i potrafi uczynić z niej morderczy użytek. Wola i myśl ludzka, a więc czynniki moralne i umysłowe — oto istotne źródło niebezpieczeństwa wojennego.

Ale Niemcy boją się panicznie, by te źródła nie wyschły w ich własnych sercach i duszach. Boją się „rozbrojenia moralnego" przedewszystkiem dla siebie. W połączeniu z ujawnioną już na terenie Komisji rozbrojeniowej taktyką ambasadora Nadolnego, jasne już jest, jakie plany roją się Niemcom w związku z akcją rozbrojeniową. Chodzi im o to, by pod pretekstem „równości zbrojeń" uzyskać prawo jawnego zbrojenia się, wbrew zobowiązaniom Traktatu Wersalskiego, no i chodzi o to, by Niemcom nikt nie przeszkadzał w dalszem „moralnem zbrojeniu się", t. j. w podtrzymywaniu i ekscytowaniu szału „rewanżowego".

Jak wrażliwe są Niemcy na wszelką [illegible] o możliwości unormowania stosunków ze swym sąsiadem wschodnim t. j. z Polską, mamy znowu świeży dowód. W prasie niemieckiej rozeszła się pogłoska, że Rząd Polski zaproponował Rządowi Niemieckiemu zaprzestanie wojny celnej, która — z winy Niemiec — trwa już 7 lat i wzajemne zniesienie wszelkich bojowych zarządzeń celnych. Zaznaczyć należy, że ze sfer marodajnych Rządu Polskiego brak potwierdzenia tej wiadomości. Ale już samo jej ukazanie się na szpaltach prasy wystarczyło, by takie organy jak „Koelnische Ztg.", a przedewszystkiem „Deutsche Tagesztg." uderzyły na alarm. Organ prawicowy jest zdania, że Rząd Polski powinien znieść wszelkie swe zarządzenia, skierowane przeciwko importowi niemieckiemu, nie pytając wcale, czy i jaką uzyskać ma rekompensatę ze strony niemieckiej. Inaczej, projekt polski traktowany jest, jako „nieszczery i beztreściwy".

I tutaj znowu ujawnia się strach niemiecki przed każdym krokiem, który prowadzić może do utrwalenia pokoju. A potrzeba „rozbrojenia moralnego" Niemiec ustawicznie znajduje dziesiątki faktów potwierdzonych. Ostatnio w Prusach Wschodnich zamordowano, z pobudek jedynie nienawiści plemiennej, nauczyciela Polaka — Lanca. Niemieckie „rozbrojenie moralne" zdołało przekroczyć nawet słupy graniczne Rzeczypospolitej Polskiej. We wsi Gościejowo pod Rogoźnem (pow. obornicki) zamordowany został 12-letni uczeń szkoły polskiej Marcin Lijewski przez 15-letnich chłopców niemieckich, uzbrojonych w kije z nabitemi na nie grubemi gwoździami.

Jakie rezultaty daje „uzbrojenie moralne" wśród młodzieży niemieckiej w Berlinie, o tem nie potrzeba pisać, wobec codziennej kroniki mordów i objawów wyuzdania. Jak widzimy, niebezpieczeństwo „rozbrojenia moralnego" nie grozi wcale Niemcom. Niepotrzebnie tedy ich propaganda wysila się na jego zwalczanie.

Asper.

TABELA

ciągnienia loterji na str. 5-ej.

Otwarcie wystawy „Ludzie rewolucji 1905 r."

W Salonie Sztuki Garlińskiego w Warszawie staraniem Związku Legionistów Polskich odbyło się otwarcie wystawy płaskorzeźb Wł. Gruberskiego p. n. „Ludzie rewolucji 1905 r." Uroczystość otwarcia wystawy zaszczycił swą obecnością p. Prezydent R. P., członkowie rządu, przedstawiciele Sejmu i Senatu, przedstawiciele władz wojskowych oraz przedstawiciele władz państwowych. Wśród przybyłych na otwarcie gości obecną była również p. Aleksandra Piłsudska. —

Na zdjęciu naszem widzimy: p. Prezydenta R. P. (1), p. Aleksandrę Piłsudską (2), artystę rzeźbiarza Wł. Gruberskiego (3), min. Poczt i Tel. inż. Boernera (4).

Sensacyjny dokument perfidji niemieckiej

Wszystkie wystąpienia antypolskie z inicjatywy i za poparciem rządu Rzeszy.

Katowice. — Jak wiadomo, w Niemczech kilkakrotnie co roku odbywają się liczne manifestacje, zwłaszcza w prowincjach wschodnich, skierowane przeciwko traktatowi wersalskiemu, przeciwko obecnej granicy polsko-niemieckiej, przeciwko t. zw. „korytarzowi pomorskiemu", przeciwko oderwaniu Gdańska itd. Manifestacje te pozornie organizują rozmaite związki i stowarzyszenia niemieckie, faktycznie jednak za kulisami tych manifestacji stoi rząd i władze niemieckie, które propagandę tę finansowo popierają. Że tak jest, świadczy o tem dokument, demaskujący niesłychaną robotę rządu i władz niemieckich. Jest to mianowicie tajny urzędowy okólnik, wydany przez landrata w Elblągu, Zichoriusa, rozesłany w marcu br. do wszystkich landratów w Niemczech w sprawie zjazdu delegatów Związku dla niemczyzny zagranicą w Elblągu w Prusach Wschodnich w dn. od 12 — 20 maja br.

Zjazd w Elblągu, jak wykazuje okólnik, ma mieć szczególnie wielkie narodowe znaczenie ze względu na politykę wschodnio-niemiecką. Organizuje się mianowicie, jak brzmi treść okólnika do landratów, jako manifestacja na rzecz „niemieckiego wschodu", mianowicie na rzecz tych prowincji, które zostały przyłączone do Polski.

Zjazd odbędzie się „w starym kraju zakonu krzyżackiego".

Zjazd ten ma udowodnić, że naród niemiecki i wszystkie jego szczepy bez względu na polityczne poglądy, świadomy jest swoich obowiązków wobec zagrożonych prowincji na wschodzie. Dla użytku młodzieży i dla wycieczek szkolnych przewidziane są wolne bilety kolejowe, pozatem starsza młodzież korzystać może z ulg kolejowych. Władze niemieckie dostarczą specjalnych pociągów wraz z wszystkiemi ulgami i zniżkami, a w Elblągu przygotowane będą kwatery i pożywienie. Miejscowy burmistrz wydał zarządzenie, aby wszyscy uczestnicy zjazdu znaleźli dostateczne i tanie pomieszczenie. Centrala organizacji tego zjazdu znajduje się: Berlin, W 30, ul. Marcina Lutra 97. Tam też wszyscy delegaci mają zgłaszać swój udział w tej manifestacji.

Okólnik wzywa do propagandy za jaknajliczniejszym udziałem w tym zjeździe, skierowanym przeciwko Polsce, przeciwko traktatowi wersalskiemu i granicy polsko-niemieckiej. Do tego urzędowego okólnika dołączony został program tygodniowego zjazdu. Program obejmuje zebrania, pochody, referaty, wycieczkę do Malborga itd. Zjazd zakończy się wycieczką do Gdańska w dniu 20-go maja. Na programie podpisany jest miejscowy radca sądowy Piglosiewicz.

Dokument ten niesłychanie kompromituje władze niemieckie. Jak wiadomo bowiem rząd niemiecki oficjalnie wypiera się propagandy przeciwko obowiązującym międzynarodowym traktatom, jednak za kulisami całej tej propagandy stoi ten sam rząd i władze niemieckie.

Urzędowy okólnik landrata Zichoriusa z Elbląga jest najlepszym tego dowodem.

Aresztowania w Zagłębiu Dąbrowskiem

Na czele szajki wichrzycieli komunistycznych stał absolwent Sorbony, syn fabrykanta.

Sosnowiec. — Szereg wystąpień antypaństwowych, systematyczne nawoływanie do masówek w czasie strajku wskazywały na to, że działała tu jedna ręka, która wszystkiem kierowała. Dużo momentów świadczyło o tem, że centrala komunistyczna przysłała na teren Zagłębia kilku wybitniejszych funkcjonarjuszy t. zw. „kacyków".

Policja zaczęła śledzić ich i ostatnio wytropiła kilku najwybitniejszych agitatorów. Mieszkali oni poza Zagłębiem i przyjeżdżali tylko w wyjątkowych wypadkach, posługując się najczęściej kurjerami, którzy przywozili instrukcje i pieniądze.

W piątek w nocy nastąpiły aresztowania. W ręce policji wpadł wybitny funkcjonarjusz K. C. Abram Kagan, absolwent Sorbony, władający kilkoma językami,

Ważną rzeczą jest wiedzieć, z czego składa się mydło,

którem pielęgnujemy cerę

Cera Pani — to bezcenne dobro. Niechże więc Pani nie niszczy lekkomyślnie Swej urody — i używa tylko mydła, o którem wię, z czego się składa.

Mydło Palmolive wyrabiane jest z olejów owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych — i nie zawiera żadnych innych tłuszczów. Oleje te mięsza się według specjalnej recepty, która stanowi naszą ścisłą tajemnicę. Ten właśnie specjalny stosunek mięszania tych olejów roślinnych wpływa tak zbawiennie na cerę.

Palmolive ma na celu przedewszystkiem pielęgnowanie cery i naskórka. Dlatego jest tak delikatny i miły w użyciu. Miękka jego piana łagodny uwalnia skórę od wszelkich nieczystości — wnika w najmniejszą porę. A to przecież jest podstawowym warunkiem prawdziwie pięknej cery.

Mydło PALMOLIVE WYRABIANE W POLSCE Teraz gr 90

Kino-Teatr „MUZA"
POŻAR ŚWIATA
z artystami światowej sławy:
William Hall, Davis, Marie Hult i inni.
Nad program: Aktualności „PATA"
Szczegóły w afiszach.

syn fabrykanta łódzkiego. Przebywał on od kilku miesięcy w Polsce, nie mając określonego zajęcia, dla upozorowania jednak posiadał on od ojca dowód prowadzenia przedstawicielstwa na sprzedaż sukna oraz na materjały fabryki „Czenstochovienne". Znaleziono przy nim sfałszowaną kartę cyrkulacyjną, uprawniającą do przekraczania granicy polskiej do Niemiec na nazwisko Waltera Singera, dalej niezwykle kompromitującą go korespondencję. Głównym jego pomocnikiem był funkcjonarjusz K. C. Franciszek Malinowski z Warszawy, u którego podczas aresztowania znaleziono szreg ważnych notatek i listów.

Trzecim funkcjonarjuszem, pochodzącym z Krakowa, okazał się Roman Szczelina, górnik. Specjalnością jego było organizowanie młodzieży. Pozatem aresztowano Blimę Blum, pomocnicę Kagana, pełniącą funkcję łącznika między centralnym komitetem, a partją komunistyczną w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W dalszym ciągu aresztowano Berka Auerbacha z Będzina. Cała ta grupa komunistyczna była niejako ekspozyturą centrali komunistycznej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

TELEGRAMY

„PAŃSTWO MANDŻURSKIE".

Mukden. — Nowy rząd mandżurski wypracował obecnie projekt konstytucji. Oficjalna nazwa nowego państwa brzmi: „Państwo Mandżurskie". Szef państwa będzie nosić tytuł regenta. Chorągiew państwowa jest koloru żółtego i posiada po bokach ornamentację w kształcie pasków czerwonych, niebieskich, białych i czarnych. Barwy te posiadają specjalne znaczenie. Barwa czerwona jest symbolem Chińczyków, niebieska Mongołów, biała Japończyków, zaś czarna Koreańczyków. Tekst nowej konstytucji ogłoszony zostanie w dniu 1 maja.

CZY ZAWIESZENIE BRONI?

Londyn. — Według informacji z Tokjo, w Szanghaju doszło do porozumienia między władzami japońskiemi i chińskiemi w sprawie zawieszenia broni na następujących warunkach: 1) wojska chińskie wycofają się poza granicę pasa 20 km. na zachód od Szanghaju i wstrzymają akcję wojenną, 2) terytorja opuszczone przez wojska japońskie, obejmują władze chińskie, jednakże na terenach tych nie mogą stać chińscy żołnierze, 3) celem przestrzegania postanowień rozejmu — utworzony będzie mieszany komitet japońsko-chiński. W kołach chińskich zaprzeczają wiadomości, jakoby doszło do porozumienia z władzami japońskiemi.

SPIS LUDNOŚCI W PAŃSTWIE WATYKAŃSKIEM.

Citta del Vaticano. — Pierwszy spis ludności w państwie watykańskiem wykazał, że w granicach państwa papieskiego mieszka 1000 jego obywateli. Liczba ta obejmuje i 283 rezydentów. Jedenastu obywateli urodziło się po umowie laterańskiej. Cztery piąte obywateli watykańskich posiadało przedtem obywatelstwo włoskie.

„WOLNOŚĆ UZYSKAĆ MOŻNA TAKŻE BEZ ROZLEWU KRWI..."

Wiedeń. — Z korespondencji z Bombaju „Neue Freie Presse" podaje rozmowę z prezydentem kongresu hinduskiego Patelem.

Omawiając obecną sytuację w Indjach, prezydent kongresu zaznaczył, że walka z powodu nieustępliwości obu stron w ostatnim czasie znacznie się zaostrzyła. „Opór Hindusów — oświadczył Patel — zwiększa się równocześnie z naciskaniem rządu brytyjskiego.

Gandhi poza kratami więziennemi jest silniejszy aniżeli na wolności. Jeśli jednak Indje osiągną wolność w drodze legalnej — co jest bardzo prawdopodobne — będzie to miało olbrzymie znaczenie dla całego świata. Będzie to w historji ludzkości nowa epoka, która udowodni, że wolność uzyskać można również i bez rozlewu krwi."

Nota w sprawie Kłajpedy

Zaunius zachował się brutalnie wobec posłów głównych mocarstw.

Kowno. — Minister spraw zagranicznych Zaunius, po przyjęciu noty sygnatarjuszów statutu kłajpedzkiego, zwracającej uwagę Litwie, iż postępowanie organów nowego dyrektorjum kłajpedzkiego nie odpowiada danym przyrzeczeniom litewskiego ministra spraw zagranicznych w Genewie — oświadczył wobec posłów tych mocarstw, że nowe dyrektorjum utworzone zostało przez Simajtisa, ale nie przedstawiło się sejmikowi kłajpedzkiemu, wobec czego kwestja, czy cieszy się ono zaufaniem, czy nie — jest przedwczesna.

Zarzuty więc, jakoby Zaunius nie dotrzymał zobowiązań genewskich, nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, gdyż dyrektorjum zostało utworzone, a kwestja zaufania jest sprawą przyszłości.

Dalej Zaunius oświadczył, iż litewska delegacja w Genewie nie mogła zgodzić się z procedurą załatwienia konfliktu z b. prez. Betcherem i jeśli Liga Narodów zmusiła Litwę do tego — to rząd litewski będzie zmuszony cofnąć swoje przyrzeczenie co do zniesienia stanu wojennego w okręgu kłajpedzkim w czasie wyborów do sejmiku.

Następnie Zaunius oświadczył, iż ewetualne rozwiązanie sejmiku kłajpedzkiego odpowiadać będzie całkowicie statutowi.

Wreszcie Zaunius wyraził zdziwienie, że wiadomość, rozesłana przez biuro Wolffa o nocie mocarstw poprzedziło wręczenie tej noty.

Ton i sposób, w jakim Zaunius rozmawiał z posłami angielskim, francuskim, japońskim i włoskim, zrobiły jak najfatalniejsze wrażenie. Zachowanie się jego było nietaktowne, a nawet brutalne.

Posłowie mocarstw doszli do przekonania, iż mają do czynienia z wyraźną złą wolą.

W Kownie panuje przekonanie, że zachowanie się niewłaściwe Zauniusa pociągnie za sobą poważne konsekwencje dla Litwy.

Kowno. — Po interwencji przedstawicieli sygnatarjuszy układu kłajpedzkiego postanowił rząd litewski w sobotę wieczorem na nadzwyczajnem posiedzeniu zgodzić się na oddanie sprawy kłajpedzkiej pod decyzję trybunału haskiego.

ZAGADNIENIE MNIEJSZOŚCI W INDJACH.

Londyn. — Zapowiedź rządu brytyjskiego rozwiązania zagadnienia mniejszości w Indjach przez oktrojowanie schematu kurji wyborczych, dzielącego mandaty pomiędzy Hindusów, parjasów, muzułmanów i chrześcjan, w istocie przekreśla całą konferencję „okrągłego stołu" i dowodzi, że rząd brytyjski czuje się dosyć silny dla realizowania polityki bez oglądania się na Gandhiego. Decyzja rządu wywołała pozorny opór Hindusów, faktycznie jednak zadowolenie, że rząd wprowadzi impas. Muzułmanie i parjasi przyjmują decyzję rządu z satysfakcją.

Pogrom murzynów

w mieście Louisville.

Nowy Jork. — W mieście Louisville rozgrywały się wczoraj krwawe awantury zakończone pogromem dzielnicy murzyńskiej. Początek zajściom dało ukazanie się pewnego murzyna w towarzystwie białej kobiety na ulicy. Oburzony tym widokiem jeden z przechodniów spoliczkował murzyna, w którego obronie stanęli dwaj murzyni. Wywiązała się na ulicy ogólna bijatyka. Rozgromiono hotel, pocięto nożami pościel, potłuczono lustra i poturbowano cały personel murzyński hotelu, gdzie schronili się murzyni.

Rozruchy przerzuciły się wkrótce do dzielnicy murzyńskiej, gdzie poczęto rozbijać sklepy, fryzjernie i jadłodalnie murzyńskie. Policja przez kilka godzin z rzędu nie była w stanie opanować groźnej sytuacji. Wzywano oddziały wojskowe z miejscowości Lexington. Jednakże publiczność zgotowała żołnierzom owacje, wskutek czego ci nie wzięli udziału w poskramianiu rozruchów.

Ludność murzyńska opuściła miasto. Obecnie porządek jest już przywrócony. Gubernator stanowy zażądał, by podoficera, dowodzącego niesubordynowanym oddziałem wojskowym, pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

POZBAWIENIE PRAW DO TRONU.

Londyn. — Ze Sztokholmu donoszą, że gabinet szwedzki ogłosił komunikat, w którym oznajmiono, iż ks. Lenart pozbawiony zostaje praw do tronu szwedzkiego i swoich przywilejów dziedzicznego księcia wskutek małżeństwa, na które król nie udzielił swego zezwolenia. Jedynem prawem, jakie ks. Lenart zatrzymuje, jest noszenie nazwiska Bernadotte.

POINCARE O BRIANDZIE.

Paryż. — Wielką sensację wzbudził w Paryżu fakt, że były prezydent Poincare, jak wiadomo wróg Brianda, poświęcił pamięci zmarłego ministra bardzo ciepły artykuł w paryskiej „Illustration".

W artykule tym podkreślił Poincare niezwykłe zalety i zdolności Brianda oraz zaznaczył, że Briand zawsze stał ponad oskarżeniami, które przeciw niemu wysuwano.

I tak np. kiedy w czasie wojny światowej ówczesny premjer Clemenceau zebrał wszystkie materjały, dotyczące rzekomo szkodliwej działalności Brianda, to potem kiedy Briand został premjerem nie zniszczył tych dokumentów, ale napisał tylko nad tekstem: „Zbiór głupstw i niesłusznych oskarżeń pod moim adresem".

Pochwała pośmiertna Brianda przez Poincarego wywołała wielkie oburzenie wśród skrajnej prawicy. Wczorajsza „Action Francaise" ostro krytykuje artykuł i twierdzi, że co do samych faktów Poincare pomylił się bardzo.

NOWA PRÓBA UPROWADZENIA DZIECKA BOGATYCH RODZICÓW.

New Jork. — O nowej niezwykłej bezczelnej próbie porwania dziecka donoszą z miejscowości New Brunswik w stanie New Jersey.

Tym razem bandyci zamierzali uprowadzić dziecko bogatego fabrykanta Sewarda Johnsona. Wtargnęli oni do pokoju dziecka, spostrzegła ich atoli na czas piastunka, która krzykiem zaalarmowała domowników. Kiedy bandyci przekonali się, iż plan ich nie powiedzie się, szybko zbiegli. Portjer, który przybiegł z pomocą, strzelił kilkakrotnie za bandytami lecz nie trafił. Zdołali oni ujść przed pościgiem.

Ze względu na aferę Lindberga wypadek ten wywołał powszechne zainteresowanie.

AMERYKA SZUKA W EUROPIE ZBYTU DLA SWYCH ZBÓŻ I BAWEŁNY.

Waszyngton. — Amerykański minister rolnictwa podał obecnie do wiadomości, że rząd Stanów Zjednoczonych rozpocznie wkrótce energiczną kampanję za sprzedażą zboża i bawełny w Europie. Zamiar Ameryki zalania rynków europejskich zbożem amerykańskiem i bawełną stoi w związku z olbrzymiemi zapasami, jakiemi rozporządzają obecnie farmerzy amerykańscy.

WALKA Z AGITACJĄ KOMUNISTYCZNĄ W HISZPANJI.

Madryt. — Na koniec marca ekstremiści hiszpańscy planowali ogłoszenie strajku generalnego w całej Andaluzji.

Obecnie policji udało się aresztować przywódcę tego ruchu, oraz mordercę premjera Dato w osobie Casanellasa, który po dokonanym zamachu zbiegł w roku 1921 do Rosji sowieckiej, gdzie wstąpił do armji czerwonej w charakterze lotnika.

Casanellas powrócił do Hiszpanji po ogłoszeniu republiki, aby powtórnie uprawiać agitację komunistyczną, za co obecnie został w prowincji Sevilla aresztowany.

Równocześnie władze hiszpańskie wydaliły za uprawianie agitacji komunistycznej korespondenta sowieckiej agencji „Tass".

OTWARCIE MOSTU NAD ZATOKĄ SYDNEYSKĄ.

Londyn. — Wczoraj o godz. 10-ej zrana, według czasu australijskiego, odbyło się uroczyste otwarcie nowego jednolukowego mostu, przerzuconego w Sydney nad całą zatoką. Uroczystości, związane z aktem otwarcia, trwać mają przez cały dzień. Rząd australijski otrzymał gratulację od króla Jerzego i członków rządu londyńskiego. Prasa londyńska w długich artykułach opisuje nowy most, jako 8-my cud świata. W momencie otwarcia pod łukiem mostu przepłynęło 150 szybkich łodzi motorowych oraz 30 okrętów rozmaitych narodów. Nad mostem krążyła eskadra samolotów, 21 wystrzałów armatnich obwieściło, że most jest otwarty. Tuż przed samym aktem otwarcia zaszedł incydent, który zakłócił uroczystości. W chwili, gdy premjer skierował się w stronę mostu, aby dokonać przecięcia wstęgi, oficer policji konnej doskoczył i, wyciągając szablę, przeciął wstęgę, wołając: „W imieniu Nowej Południowej Walji ogłaszam most za otwarty". Inni oficerowie ściągnęli go z konia. Okazało się, że jest to niejaki Groote, członek partji Campbella, organizacji o podłożu faszystowskiem, zwalczającej obecny rząd socjalistyczny Langa. Aresztowano go niezwłocznie. Zerwaną wstęgę naprawiono i w kilka minut później Lang dokonał ceremonji otwarcia. Pogłoski o szykującym się jakoby zamachu na osobę premjera Langa, którego rzekomo zamierzano zrzucić z mostu do wody, okazały się nieprawdziwe, a zamach ograniczył się jedynie do awanturniczego wystąpienia Groote'a.

Kino-Teatr „NOWOŚCI"
Największy przebój sezonu!
Pieśń Trubadura
W rol. głów. Don Jose Mojica i Mona Maris
Nad program: Tygodnik dźwiękowy Foxa.
Wejście od 50 gr. Szcz. w afisz. Wejście od 50 gr.

SPRĘŻYNY AKCJI HITLERA.

Berlin. — „Vossische Zeitung" analizuje przyczyny wielkiego przyrostu głosów hitlerowskich w Prusach Wschodnich, twierdzi, że podziałała na to tylko propaganda szerzenia paniki wśród ludności przy pomocy rozsiewania pogłosek, jakoby wojska polskie maszerowały na Prusy Wschodnie. „Tylko wybór Hitlera na prezydenta może uratować jeszcze Prusy Wschodnie", głosili agitatorzy Hitlera na wiecach wyborczych. — Dzień przed wyborami hitlerowcy puścili fantastyczną pogłoskę, że oddziały polskie wkroczyły już w granice Prus Wschodnich. Pogłoski te wywołały taki paniczny nastrój po wsiach, że ludność wiejska czyniła już przygotowania do masowej ucieczki w głąb kraju w obawie wojny.

ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE W NIEMCZECH.

Frankfurt. — W Mörfelden, gdzie partja komunistyczna posiada większość w radzie gminnej, doszło do walki pomiędzy komunistami a policją miejscową i wezwanem pogotowiem policyjnem z Darmstadtu. Powody zajścia są następujące: Prowizoryczny zastępca chorego komunistycznego burmistrza odmówił złożenia przysięgi służbowej, wobec czego przysłano komisarza rządowego. Tysiączne tłumy ludności nie dopuściły komisarza rządowego do ratusza, przecinając jednocześnie połączenia telefoniczne i telegraficzne. Z tłumu ostrzeliwano i obrzucano policję kamieniami.

KRWAWY BUNT W WIĘZIENIU MEKSYKAŃSKIEM.

Nowy Jork. — W Veracruz w Meksyku wybuchł bunt w więzieniu.

W walce z policją trzech więźniów zostało zabitych. Jeden policjant poniósł śmierć, a pięciu odniosło rany.

Tajemnica śmierci Kreugera

Sensacyjne aresztowanie właściciela banku w Paryżu. — Dziwaczne pogłoski na giełdzie.

Paryż. — W dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa aresztowały znanego w Paryżu bankiera, Barrault, który utrzymywał bliskie stosunki ze zmarłym tragicznie Ivarem Kreugerem.

Aresztowanie jest komentowane w pasyskich kołach giełdowych w sposób najrozmaitszy, przyczem uporczywie utrzymuje się wersja, że Barrault przyczynił się do samobójstwa szwedzkiego króla zapałek.

Z dotychczasowego dochodzenia wynika, że w przeddzień śmierci Kreuger kilkakrotnie telefonował do mieszkania bankiera Barrault, zamierzając odbyć z nim konferencję. Jednakże bankier, według wszelkiego prawdopodobieństwa, ukrywał się przed Kreugerem.

Pozatem stwierdzono, iż w posiadaniu bankiera Barrault znajdowały się w przed dzień samobójstwa szwedzkie papiery wartościowe, przywiezione ze Sztokholmu

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"
Premjera w poniedziałk, 21-go marca br
Ceny miejsc zniżone od 70 gr. za krzesło parterowe do zł 1.50 za miejsce w loży. Na pierwszy seans wszystkie krzesła 70 gr.
SALA OGRZANA!

Rozkoszny film produkcji „British Gaumont" osnuty na tle blasków i cieni świata artystów p. t.
ŚPIEWACZKA z ZAUŁKA
w wykonaniu SARI MARITZY (bohaterki „Bomby nad Monte Carlo")
BERTY COOTE I WILLIAMA FRESHMANA.
Zwodnicze blaski karjery gwiazdy rewjowej! — Kulisy atelier kinem. — Oszałamiająca wystawa!

Nad program: „KŁOPOTY SZATANA" groteska dźwiękowa ilustrująca w sposób żartobliwy czeluście piekła. Dźwiękowy Tygodnik Paramountu i Kronika Filmowa P. A. T-a.
Początek o g. 5 po-poł Ostatni seans o godz 9.30 wiecz.
Uwaga! W czwartek, piątek i sobotę (24, 25, 26 marca) ze względu na Wielki Tydzień Kino-teatr nieczynny.

przez jednego z finansistów szwedzkich, Hogmanna. W jaki sposób papiery te, oceniane na 30 miljonów koron szwedzkich dostały się do rąk Barrault'a, nie wiadomo. Jedno jest pewne, że Kreuger usiłował wydostać te papiery, lecz nie udało mu się odnaleść ukrywającego się bankiera.

Obecnie papiery, których brak przyczynił się, być może, do samobójstwa Kreugera, znajdują się w rękach jednego z przyjaciół Barrault'a. Policja paryska czyni wszelkie wysiłki, w celu odnalezienia ukrytych papierów.

KRYZYS TEATRALNY WE FRANCJI.

Paryż. — Kryzys teatralny we Francji zaostrzył się znacznie wskutek ustąpienia intendenta opery paryskiej i objął nietylko teatry subwencjonowane, ale wszystkie sceny francuskie, nie wyłączając teatrzyków i kabaretów. Przedsiębiorstwa teatralne cierpią wskutek zbyt wielkich podatków i spadku wpływów. Związek dyrektorów teatrów nosi się z zamiarem zamknięcia wszystkich teatrów we Francji na znak protestu. Prezes Zw. oświadczył wczoraj, że myśl ta jest poważnie rozważana, ale że przedtem nastąpią narady z rządem, ponieważ dyrektorzy nie chcą postawić publiczności — przed faktem dokonanym. Pracownicy sceniczni protestują wszelkiemi siłami przeciwko obniżeniu zarobków, twierdząc, że nie przyczyni się to wcale do złagodzenia kryzysu.

SAMOBÓJSTWA W NIEMCZECH.

Berlin. — W ciągu 1931 r. popełniło w Berlinie samobójstwo 1.900 osób, czyli o 73 osoby więcej, niż w poprzednim roku. Ilość samobójstw, popełnionych przez mężczyzn, zmniejszyła się z 64 i pół proc. na 61 proc., natomiast ilość samobójstw kobiecych wzrosła procentowo.

KS. BISKUP ŁOZIŃSKI CIĘŻKO CHORY.

Pińsk. — J. E. ks. Zygmunt Łoziński, biskup piński, w ostatnich dniach ciężko zaniemógł. W dniu wczorajszym odbyła się operacja. Stan chorego ks. Biskupa w dalszym ciągu jest groźny.

POŻAR W POZNAŃSKIEM KINIE „CORSO".

Poznan. — W nocy z soboty na niedzielę wezwano straż pożarną na ul. Wielką do teatru świetlnego „Corso", gdzie wybuchł pożar w kabinie operatora. Przyczyną było prawdopodobnie nagłe zwarcie się przewodów elektrycznych.

Równocześnie ze strażą przybyło pogotowie ratunkowe, które zaopatrzyło i przewiozło do szpitala ciężko poparzonego operatora, Wawrzyńca Liskę.

Gdy zajechała straż, cała kabina była już w płomieniach. Spłonęły wszystkie filmy, aparat projekcyjny i wszystkie przyrządy. Paląca się taśma filmowa wybuchła ostrym płomieniem, wydzielając kłęby duszącego dymu, co znacznie utrudniało akcję ratunkową. Po całogodzinnej żmudnej pracy udało się pożar zlikwidować.

P. Liska, któremu zapalił się film w ręce, odniósł bardzo poważne poparzenia obu rąk aż do twarzy.

Wybryki w Synagodze

Ulotki antypaństwowe, rzucone z galerji. Gołąb z czerwoną wstążką.

Warszawa. — Wczoraj, z okazji uroczystości imieninowych p. marszałka Piłsudskiego, w synagodze na Tłomackiem odbyło się nabożeństwo, na które uzyskali z wielkim trudem wstęp uczniowie szkół żydowskich. „Z wielkim trudem" dlatego, że niedawno, z okazji obchodu imienin P. Prezydenta Rzplitej, ktoś niepowołany w czasie nabożeństwa wypuścił w synagodze gołębia z czerwoną wstęgą, wywołując konsternację wśród publiczności, nieprzygotowanej na tego rodzaju demonstrację komunistyczną. Zajście to skłoniło zarząd synagogi do zachowania tym razem daleko posuniętej ostrożności: zgodzono się na obecność młodzieży szkół żydowskich dopiero wówczas, gdy nauczyciele przyrzekli bezwzględny spokój. Tymczasem wbrew zapewnieniom do synagogi zakradli się komuniści, którzy w czasie przemowy kaznodziei, dr. Schora, rozrzucili z galerji plik ulotek antypaństwowych, poza tem z tłumu młodzieży wypuszczono gołębia z czerwoną wstążką. Ptak, latając po synagodze, osiadł na framudze. Wśród publiczności i młodzieży powstała zrozumiała panika. Zjawiła się po nabożeństwie zaalarmowana policja i zatrzymała wskazanych jej rzekomych sprawców demonstrancji: ucznia 17-letniego Izraela Kota i 16-letnią Bajlę Eidelsonównę, uczennicę. Już po aresztowaniu tych osób, ktoś zawiadomił telefonicznie kancelarję synagogi, że gołębia puściła jakaś panna z galerji. Pannę tę odszukano i zaproponowano jej, by zameldowała się dobrowolnie w policji i uwolniła niesłusznie zatrzymanych. Propozycję tę pan na uznała za naiwną i śpiesznie umknęła przed policją.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
Dziś i dni następnych!
Przygody słynnego chińskiego detektywa
Charlie Chana
w wielkim dramacie kryminalnym
TAJEMNICZA ŚMIERĆ
albo TRZY STRZAŁY
Emocja! Napięcie! Fascynująca intryga!
NAD PROGRAM
Aktualności Dźwiękowe FOXA
z całego świata.
Szczegóły w afiszach!

Marja BOGDA, Adam BRODZISZ, Eug. BODO, Zula POGORZELSKA, St. JARACZ, Cz. SKONIECZNY, Chór WARSA
!
już wkrótce ukażą się w największym polskim 100 % dźwiękowcu
BEZIMIENNI BOHATEROWIE

KRONIKA

Wtorek 22 MARCA

Dziś — Saturnina
Jutro — Katarzyny Szw. pn.
Wschód słońca o godzinie 5.41
Zachód „ „ 17.01
Kalendarzyk historyczny:
Odparcie Szwedów z pod Częstochowy w 1656 roku.

— **Wielki Tydzień.** Tak się nazywa ostatni tydzień przed uroczystością Wielkiej Nocy dla wielkich tajemnic wiary naszej, jakie się w nim odbywają. Dlatego też nazywa się Święty. Wielkie były umartwienia w tym tygodniu na Wschodzie, gdzie poszczono o soli, chlebie i wodzie, dodając owoce i surowe jarzyny. Na Zachodzie poszczono w ten sposób tylko w Wielki Piątek. Z postem łączono modły, czuwania nocne, twarde łoże, uczynki miłosierdzia i t. p.

Przypomnienie męki i cierpień Chrystusa Pana w tym tygodniu odbywa się przez czytanie Pasji w W. Wtorek według św. Mateusza, w W. Środę według św. Łukasza i w W. Piątek według św. Jana podczas mszy św., przez odprawianie Ciemnej Jutrzni oraz przez zmianę dzwonów na kołatki od Gloria W. Czwartku do Gloria w mszy Wielkosobotniej.

Wielkie są i święte tajemnice naszej wiary, które w Wielkim Tygodniu rozważamy. W tych modlitwach, pieśniach, obrzędach i symbolach zawiera się najrzewniejsza poezja religijna.

— **Z Patronatu Tow. Opieki nad więźniem.** Patronat Tow. Opieki nad więźniem w Częstochowie zwyczajem lat ubiegłych urządza skromniutkie święcone dla więźniów, pragnąc w ten sposób złączyć ich dusze i serca z ogólną chrześcijańską radością w dniach świąt Wielkanocnych. Niewątpliwie też społeczeństwo miejscowe, jak co roku, poprze dobre zamiary Patronatu i nie poskąpi na ten cel ofiar w gotówce czy w naturze, które przyjmuje Administracja „Gońca Częstochowskiego" lub kancelarja więzienia na Zawodziu.

— **Z wieczoru pieśni legjonowych w sali Kameralnej.** W ub. sobotę w teatrze Kameralnym odbył się wieczór pieśni legjonowych, z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego.

Wieczór zagaił dyr. Kobyłecki, poczem orkiestra 27 p. p. odegrała hymn narodowy. Słowo wstępne o Marszałku Piłsudskim wygłosił poseł dr. Z. Madeyski. Następnie odbyła się część koncertowa.

Dzielnie wyćwiczony i rozporządzający zasobnym materjałem wokalnym chór „Pochodnia" pod sprężystą batutą p. Władysława Leszczyńskiego wykonał szereg piosenek legjonowych, — nagradzanych przez licznie zgromadzoną publiczność burzą frenetycznych oklasków.

W części drugiej programu piosenki: „Ciężkie czasy legjonera", „Smutna dola" i inne wykonane były z udziałem solisty p. Henryka Guzika, którego świeży dźwięczny tenor mile rozlegał się na tle przyśpiewów refrenowych.

Część trzecią wypełnił obrazek obozowego życia legjonów — śpiewy, muzyka i żarty obozowe przy ognisku, zakończone płomienną mową patrjotyczną p. A. Piekarskiego, wygłoszoną pod oświetlonem i spowitem zielenią popiersiem Marszałka Piłsudskiego.

Wieczór pieśni legjonowych zaszczycili swą obecnością p. starosta Kühn, komisarz Mazur, pos. Biluchowski, tudzież liczni przedstawiciele wojskowości, władz samorządowych i instytucji kulturalno-społecznych.

— **Z Akademji w „Grand-Kinie".** W ub. niedzielę o godz. 12-ej w południe odbyła się w „Grand-Kinie" Akademja z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, zorganizowana staraniem miejscowego Związku „Strzelca".

Na wstępie orkiestra 27 p. p. pod batutą st. sierż. Wcisło odegrała hymn narodowy, którego licznie zgromadzona publiczność wysłuchała, powstawszy z miejsc, poczem obszerną prelekcję o życiu i działalności społecznej Marszałka Piłsudskiego wygłosił znany literat p. Młodożeniec z Warszawy, który na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego, żywo podjęty przez zebranych. Orkiestra ponownie odegrała hymn, a następnie odbyła się część koncertowa Akademji.

Mieszany chór Seminarjum Naucz. Męskiego i Państwowej Szkoły Ochroniarek wykonał pod batutą prof. Cichonia „Pierwszą Brygadę" i szereg pieśni, a dalej sam chór żeński odtworzył melodyjnie kilka piosenek ludowych, zbierając sowite oklaski.

Pani Ceranka zadeklamowała z nutą podniosłego patosu „Ojczyznę" Wyszomirskiego i „Rocznicę" Niedziałkowskiej, wreszcie na zakończenie odbył się koncert orkiestry 27 p. p., która wykonała kilka utworów symfonicznych, nagrodzonych hucznem brawem publiczności. — Koncert przeciągnął się do godz. 2-giej po południu.

— **Wiosna kalendarzowa.** Z dniem 21 b. m. rozpoczęła się wiosna kalendarzowa, w rzeczywistości jednak zima, która długo ociągała się z przyjściem, teraz nie chce jakoś ustąpić pola i narazie nie widać jeszcze wyraźnych oznak wiosny. — Zimna i zawieje śnieżne trwają nadal, nie wiadomo też, czy chociaż na święta będziemy mieli cieplejszą pogodę wiosenną.

— **Z Akademji młodzieży seminaryjnej w sali Straży Ogniowej.** W ub. niedzielę wieczorem w udekorowanej sali Straży Ogniowej odbyła się Akademja z okazji imienin Marsz. Piłsudskiego, urządzona staraniem młodzieży państw. Seminarjum Naucz. Męskiego przy współudziale uczenic państw. Seminarjum dla Ochroniarek.

Wartościową prelekcję o roli Marsz. Piłsudskiego w odbudowie Państwa Polskiego wygłosił prof. Dąbrowski, nagrodzony hucznemi oklaskami przez zgromadzoną licznie publiczność, poczem w części koncertowej nastąpiły produkcje chórów męskiego, mieszanego i żeńskiego oraz orkiestry smyczkowej Seminarjum Naucz. Znakomicie wyćwiczone chóry i orkiestra pod batutą prof. Cichonia wykonały nader obfity program i zyskały ogólny aplauz. Milutko brzmiał chór małych uczniów Szkoły Ćwiczeń, dobrze również wypadła deklamacja ucznia Seminarjum.

Publiczność opuszczała Akademję seminaryjną pod doskonałem wrażeniem.

Strajk „elektryczny" będzie trwał nadal

Z zebrania Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego.

W ub. niedzielę o godz. 12-ej i pół w poł. w sali Straży Ogniowej odbyło się ogólne zebranie sprawozdawcze członków Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego w Częstochowie z udziałem delegatów innych miast, prowadzących również akcję o tańszy prąd elektryczny. Sala była przepełniona.

Obrady zagaił prezes Zrzeszenia p. Musiał, który przewodniczył zebraniu w dalszym ciągu, zapraszając do stołu prezydjalnego delegatów innych miast i członków Zarządu miejscowego. Sekretarzował p. Praport.

W przemówieniu wstępnem p. Musiał dał jaskrawe przykłady drożyzny prądu wogóle oraz specjalnie przy używaniu elektrycznych naczyń i przyrządów, jak czajniki, żelazka i t. p., sprzedawane na raty przez Elektrownię, a zużywające dużo drogiego prądu (po 98 gr. zamiast po 14 gr.), podkreślił dalej, że Elektrownia nie jest placówką handlową, opartą na zdrowych podstawach, ale na wyzysku, to też nadal prowadzić musimy walkę i korzystać z prądu po dotychczasowych cenach nie będziemy.

Następnie przemawiali przedstawiciele innych miast: z Piotrkowa p. Piotrowski, który zakomunikował, iż strajk „elektryczny" trwa w Piotrkowie od 5-ciu tygodni z niezwykłą solidarnością całego społeczeństwa i w imieniu tegoż apelował do społeczeństwa częstochowskiego o wytrwanie w strajku, o zademonstrowanie właśnie w czasie nadchodzących świąt, że ani jedna żarówka nie będzie się palić, a ciasna i na błędnem rozumowaniu oparta polityka Elektrowni musi się zmienić i odniesiemy zwycięstwo; z Radomska p. Szykulski, który zobrazował przebieg akcji o tańszy prąd, prowadzonej w Radomsku już od 1926 r., oraz obecny przebieg zupełnego bojkotu Elektrowni belgijskiej, następnie przytoczył, iż Elektrownia ta, starając się o nową koncesję rządową na szereg powiatów, sama już w swoim nowym projekcie koncesji podała cenę prądu do światła na 90 gr., opłatę miesięczną za liczniki na 1 zł. i t. d., wreszcie wskazał, że wskutek prowadzonego tak szerokiego bojkotu akcje Elektrowni na giełdzie nieuchronnie muszą wkrótce spaść; z Kielc p. Kluska, który w imię społeczeństwa kieleckiego nawoływał do solidarności w strajku „elektrycznym"; z Piotrkowa p. Szklarski, który w nader gorących słowach nawoływał do solidarności zwłaszcza wobec podstępnych wezwań Elektrowni, że indywidualnie może udzielać ew. ulg, gdy tymczasem walkę koniecznie musimy wygrać z obcym kapitałem, traktującym nas, jak stado baranów; z Tomaszowa p. Karcher, który podkreślił mocne stanowisko społeczeństwa tomaszowskiego w całkowitym bojkocie Elektrowni i wywołał ogólne poruszenie pełne wesołości, ukazując zebranym żałobną klepsydrę w czarnych obwódkach, a donoszącą, że „Jakób Goldman, używający światła elektrycznego, zmarł śmiercią moralną dla społeczeństwa" — klepsydra ta rozlepiona była na murach m. Tomaszowa i odniosła natychmiastowy skutek... „nieboszczyk" przestał palić światło elektryczne; w dalszym ciągu p. Bielecki z Radomska, p. Skrobacz z Kielc i p. Jeziorski z Piotrkowa gorąco nawoływali w swoich przemówieniach do solidarności. — Oklaski i okrzyki rozlegały się raz po raz w toku wszystkich przemówień.

Następnie zabrał głos poseł Piekarski, który podkreślił, iż walka prowadzona jest z przeciwnikiem poważnym i nikt nie obiecywał, że po tygodniu już odniesie ona skutek. Z jednej strony stoi wielka Elektrownia, która, jak pisze, ma deficyt,

Pocztówki świąteczne,
i Prima Aprilisowe,
Abażury,
Podarki świąteczne,
Papiery w wielkim wyborze

poleca Sklep „Gońca" Aleja 26 i filja Narutowicza 20.

rozporządzając dziesiątkami miljonów mie sięcznie, a z drugiej strony — solidarne społeczeństwo, które uświadomiło sobie, że jest zanadto strzyżone. Dalej podkreślił mówca, iż społeczeństwo, przeprowa dzając dziś oszczędności w różnych kierunkach, ma prawo domagać się obniżenia cen elektryczności i akcja ta nie koliduje z interesami rządu. Tymczasem Elek trownia obrała niewłaściwą taktykę, bo zamiast wszcząć pertraktacje z Zrzeszeniem, śle memorjały do rządu ze skargami na posłów, którzy przyłączyli się do akcji, oraz na Komitety, przedstawiając ich działalność tak, jakby nosiła ona cechy antypaństwowe. Wkońcu p. poseł podkreślił, iż społeczeństwo raz podjętą walkę musi przeprowadzić do zwycięskiego końca, bo jeśli tę walkę przegramy, to płacić będziemy nie 98 gr., ale 1 zł. 35 gr. za kilowat - godzinę światła, jak to może być liczone według koncesji Elektrowni.

Sprawozdanie z przebiegu akcji Zrzeszenia na terenie Częstochowy złożył inż. Wolberg. Według dokonanych obliczeń w Częstochowie 97 i pół proc. abonentów Elektrowni solidarnie strajkuje, nie używając prądu elektrycznego do oświetlenia. Wogóle produkuje Elektrownia 80 proc. prądu do siły i 20 proc. specjalnie drogiego prądu do światła, a 96 proc. tego prądu oświetleniowego idzie na marne, tak, iż Elektrownia traci 8 do 9000 zł. dziennie. Zrzeszenie oddało już Elektrowni przez rejenta 3000 deklaracji z podpisami abonentów z prośbą o zdjęcie licznika i dotychczas monterzy Elektrowni zdjęli około 2000 liczników, dalsze deklaracje takie są już podpisane i będą wkrótce Elektrowni wręczone, tak, iż ogółem zadeklarowało zdjęcie licznika 33 proc. abonentów w Częstochowie. Przy zdejmowaniu liczników zachodziły liczne próby zastraszenia, że światło już nigdy nie będzie w danym lokalu założone, czemu nie należy dawać wiary, bo odpowiedni paragraf koncesji nakazuje Elektrowni każdorazowe dołączenie światła na każde życzenie. Ze strony Elektrowni żadne propozycje nie były wysunięte, a Zrzeszenie, wystosowawszy do Elektrowni znane, ustalone na Komitecie Międzymiastowym żądania (50 gr. światło, 40 proc. zniżki dla siły, liczniki bez opłaty po 2-ch latach i t. d.), tylko na zasadzie tych warunków wszcząć może pertraktacje. Zrzeszenie, liczące dziś 30 proc. ogółu abonentów jako członków, ma poparcie całego społeczeństwa, prowadzi też coraz szerszą akcję. Chociaż palących światło poza kotarami i okiennicami jest zaledwie 3 proc., należy uważać aby bojkot był całkowity, łamistrajków napiętnować, nie uprawiając jednak żadnego teroru. Kontrolę przeprowadzają specjalne komisje lotne w składzie 90-ciu osób, na leży jednak, aby wszyscy zwracali uwagę na konieczność solidarności, a wówczas walka zakończy się zwycięstwem abonentów.

W zakończeniu zebrani hucznemi oklaskami uchwalili następującą rezolucję:

„Obecni na nadzwyczajnem zebraniu sprawozdawczem Zrzeszenia Abonentów Prądu Elektrycznego w Częstochowie dnia 20 marca r. b. uchwalają:

1) wyrazić uznanie Zarządowi Z. A. P. E. za konsekwentne przeprowadzenie uchwał poprzedniego walnego zebrania, a mianowicie za przeprowadzenie akcji bojkotowej w stosunku do tut. Elektrowni.

2) zebrani uchwalają wyrażenie votum zaufania Zarządowi Z. A. P. E.

3) zebrani żądają przeprowadzenia dalszego bojkotu w formie najostrzejszej, przyczem sposób wykonania pozostawia się Zarządowi.

4) wszelkie poczynania Zarządu w przyszłości zebrani członkowie aprobują,

5) zebrani piętnują postępowanie nielicznych jednostek, które dla względów samolubnych ku szkodzie całego społeczeństwa używają choćby częściowo światła elektrycznego. Hasłem społeczeństwa winno być: „Niech sąsiad sąsiada się wstydzi".

6) zebrani zobowiązują się służyć wszelką pomocą komisjom lotnym.

7) zebrani wzywają do dalszego zrzekania się liczników."

Podziękowaniem za liczne przybycie przewodniczący p. Musiał zamknął zebranie.

— **Z teatru Kameralnego.** W poniedziałek o godz. 8ej m. 30 wiecz. po raz ostatni znakomita komedja w 3-ch aktach St. Kiedrzyńskiego: „Piorun z jasnego nieba".

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 21 na 22 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. Pieńkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— **Pożar w fabryce chemikalji.** W nocy na 20 bm. o godz. 0 m. 25 w fabryce chemikalji „Aniołów" przy ul. Warszawskiej nr. 448 powstał pożar, spowodowany silnem rozpaleniem pieca, przyczem spalił się dach nad suszarnią, oraz różne chemikalja, wartości 3.500 zł. Dochodzenie w toku.

— **Pijacka bijatyka na Stradomiu.** W ub. sobotę na ul. Oficerskiej na Stradomiu powstała bójka pomiędzy pijanymi mieszkańcami Stradomia i Ostatniego Grosza, w rezultacie której Wikliński Paweł doznał ciężkiego uszkodzenia ciała, wskutek zadanej mu w głowę rany. Dochodzenie w toku.

— **Groźny pożar w Kłobucku.** W dniu 17 bm. o godz. 23-ej m. 30 w zagrodzie Ignacego Głąba w Kłobucku powstał pożar od nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wskutek czego spalił się dom, obora i stodoła, koń, dwie krowy, dwie świnie, wartości łącznej 2.000 zł.

Morderstwo rabunkowe

przy ul. św. Barbary.

W ub. niedzielę o godz. 3ej po poł w domu Nr. 47 przy ul. św. Barbary ujawniono morderstwo rabunkowe, popełnione na osobie mieszkającego tam samotnie w swoim pokoiku 69-letnim Janie Posyłku.

Staruszek nie pokazywał się już od ub. środy, co wreszcie zwróciło uwagę sąsiadów. Właściciel domku wraz z innymi lokatorami dokonał wczoraj otwarcia zamkniętych drzwi do pokoju Posyłka. Znaleziono tam już tylko zimne jego zwłoki, leżące w kałuży krwi z głęboką raną kłutą w brzuchu. Wywrócone na wierzch kieszenie ubrania ofiary, jak i leżącego obok palta zdają się świadczyć nie zbicie, iż ohydny mord dokonany został z pobudek rabunkowych.

Przynętą dla zwyrodniałego zbrodniarza mogła być skromna renta, którą zmarły podobno miał przyznaną, jako b. zesłaniec na Syberję.

Narazie sprawa morderstwa przedstawia się zagadkowo, a pewną wskazówką może być tylko okoliczność, że jeszcze w ub. wtorek słyszano w mieszkaniu Posyłka odgłosy jakiejś rozmowy, prowadzonej w podniesionym tonie, a następnie szybkie odgłosy kroków, zbiegających ze schodów. Może więc być, że Posyłek zamordowany został jeszcze w ub. wtorek, a ustali to sekcja zwłok, jaka dokonana będzie w dniu dzisiejszym. W poniedziałek rano na miejsce zbrodni zjechała komisja sądowo-lekarska.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ujawnienia mordercy, któremu w razie ujęcia grozi sąd doraźny i kara śmierci.

— **Tajemnicze postrzelenie.** W dniu 19 bm. w pobliżu toru kolejowego Herby — Kuleje w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach postrzelony został w lewą nogę w okolicy kolana Jan Mańka, lat 22, zam. we wsi Nowiny, gm. Węglowice.

— **Zły humor wyładował na szybach.** Apolinary Irzykowski (ul. Piastowska nr. 160/162) zameldował policji, że w ub. sobotę wieczorem Woźniak Stefan, zam. przy ul. Piastowskiej w cegielni, wszedł w stanie pijanym do jego mieszkania i powybijał mu wszystkie szyby w oknach mieszkania i ganku, wyrządzając mu straty w wysokości 60 zł.

— **Nagły zgon.** W dniu 17 bm. we wsi Wałków, gm. Lipie, zmarł nagle na udar serca mieszkaniec tejże wsi, Hugo Wain, lat 72.

Sprytna oszustka

w schronisku dla sierot.

Jędrusik Helena, kierowniczka schroniska dla sierot przy ul. Paulińskiej 12, zameldowała policji, że w ub. sobotę przyszła do schroniska nieznana jej kobieta i oświadczyła, że przywiozła podarunek na święta od hr. Potockiej w postaci produktów żywnościowych, a oprócz tego, że ona ma do sprzedania 6 kop jaj, 6 kg. masła i szynkę, żądając przytem, aby wysłano z nią dwie dziewczyny dla przyniesienia tych produktów.

Kierowniczka schroniska a conto zakupionych jaj, masła i szynki dała owej kobiecie 20 zł. i wysłała z nią dwie dziewczyny dla przyniesienia produktów. — Tymczasem nieznajoma wyprowadziła dziewczyny na Wieluński Rynek, skąd niepostrzeżona przez nie ulotniła się w niewiadomym kierunku. Dochodzenie w toku.

— **Hojny kawaler bez pieniędzy.** W poniedziałek dzisiejszy rano zatrzymany został na tut stacji kolejowej Żółkiewicz Mieczysław ze Lwowa, bez stałego miejsca zamieszkania, który sprowadził do bufetu II klasy pewną kobietę i częstował ją piwem, wódką i różnemi zakąskami, nie mając pieniędzy na uiszczenie należności w sumie 9 zł. 60 gr. Zatrzymanego przekazano Sądowi Grodzkiemu.

— **Kradzież... flagi z domu.** Stanisława Gładysz (ul. Marysi 43) zameldowała policji, że w dn. 19 b. m. skradziono jej z domu flagę, wart. 5 zł. Dochodzenie w toku.

— **Już szynka na święta.** Anna Robaszek (Narutowicza 75) zameldowała policji, że w nocy z komórki za pomocą oderwania zamka skradziono jej szynkę, wart. 6 zł.

— **Zatarg sąsiadek.** W dniu 18 bm. zameldował Aleksander Serwusik (ul. Król. Jadwigi 23) o pobiciu jego żony przez Kremer Stanisławę, zam. tamże.

— **Złodziej w mieszkaniu.** Berliner Dora (Strażacka 5) zameldowała policji, że z mieszkania za pomocą otworzenia zatrzasku nieznany sprawca skradł nocną bieliznę i zegarek złoty damski, wartości łącznej 164 zł. Dochodzenie w toku.

— **Czyje kury?** W II-im Komisarjacie P. P. znajduje się do odebrania 12 kur, porzuconych przez nieznanych sprawców, a pochodzących z kradzieży.

— **Nowa specjalność złodziejska.** Chaim Rzezak (Aleja Wolności 19) zameldował policji, że w porze nocnej w domu przy ul. Garncarskiej nr. 10 skradziono z ogólnej ubikacji podwórzowej 2 automaty naciskowe, wart. 150 zł.

Z GIEŁDY.

Warszawa, 19-go marca. **Waluty.** Dol. Stan. Zjedn. 8.90 (sprzedaż 8.92, kupno 8.88).

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejedno lita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych — 8.90¹/₄, Rubel złoty — 4.81³/₄. W obrotach prywatnych: rubel srebrny — 1.56; 100 kupiejek bilonu srebrnego — 0.74. Gram czystego złota — 5.9244. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin — 212.45. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych — 209.75.

Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych — niejednolita. Obroty akciami b. małe.

CUKIERNIA ZIEMIAŃSKA W. IGNATOWSKIEGO

Poleca na nadchodzące święta w wielkim wyborze:

Torty, mazurki i ciasto pierwszej jakości, oraz baranki cukrowe w kilkunastu odmianach, jajka cukrowe, czekoladowe i galanterje.

Wyroby nasze zostały nagrodzone złotemi medalami w Rzymie i Paryżu.

Ostatnie wiadomości.

NOWY PROCES POLITYCZNY W MOSKWIE.

Moskwa, 21.3. — Według informacji kół oficjalnych proces Judy Szterna, który dokonał zamachu na członka poselstwa niemieckiego, rozpocznie się w bieżącym tygodniu. W związku z procesem niektórzy przedstawiciele korpusu dyplomatycznego mają wzmocnioną ochronę policyjną, gdyż władze sowieckie obawiają się prób nowych zamachów.

ZBŁĄKANI LOTNICY OPADLI NA TERYTORJUM CZESKIEM.

Berlin, 21.3. — Dwaj lotnicy, którzy podjęli lot w stratosferę, opadli wczoraj w Feltsbergu na terytorjum czeskiem. Lotnicy zatrzymani zostali przez władze czeskie.

DEMONSTRACJA ANTYFASZYSTOWSKA W WIEDNIU.

Wiedeń, 21.3. — W czasie wczorajszych zawodów piłki nożnej między drużynami austrjacką i włoską doszło pod koniec do wrogiej manifestacji politycznej. Mianowicie gdy włosi żegnali wiedeńczyków faszystowskiem podniesieniem rąk, wśród publiczności rozległy się wrogie okrzyki i gwizdy.

ARESZTOWANIE SZAJKI HANDLARZY KOKAINĄ.

Paryż, 21.3. — W miejscowości Loos policja francuska aresztowała szajkę handlarzy kokainą. Aresztowanymi okazali się: Natan Stopnicky, obywatel węgierski i Rosen Rubin, obywatel polski, obaj zamieszkali w Antwerpji. W chwili aresztowania znaleziono przy nich większą ilość kokainy, wartości 40,000 fr.

Zmiany w rządzie dokonane

Dymisja i nominacja nowych trzech ministrów.

Warszawa, 21.3. — W dniu wczorajszym nastąpiła zapowiadana rekonstrukcja gabinetu premjera Prystora dotycząca trzech ministerstw.

Otrzymali dymisję: minister rolnictwa Janta Połczyński, minister reform rolnych prof. Kozłowski i minister robót publicznych inż. Norwid - Neugebauer.

Jednocześnie Prezydent Rzplitej podpisa. nominację: inż. Ludkiewicza na stanowisko ministra rolnictwa i reform rolnych, prof. Zawadzkiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie skarbu, na stanowisko ministra bez teki, oraz inż. Alfonsa Kühna, dotychczasowego ministra komunikacji, na stanowisko ministra robót publicznych, z tem że zatrzymuje jednocześnie tekę ministra komunikacji.

B. minister reform rolnych prof. Kozłowski otrzymał nominację na podsekretarza stanu w Ministerstwie skarbu.

O powyższych zmianach „Gazeta Polska" pisze, iż rekonstrukcja gabinetu rozczaruje opozycję, gdyż zaprzecza ona jakimkolwiek rozdźwiękom panującym w łonie stronnictwa rządowego.

DO SZ. P. T. PUBLICZNOŚCI.

Długotrwała walka o zniżkę cen prądu, z którą to walką nasze przedsiębiorstwa najzupełniej się solidaryzowały i solidaryzują, postawiła nasze warsztaty pracy zatrudniające kilkudziesięciu ludzi w nadzwyczaj ciężkiem położeniu materjalnem.

Przygnębiający nastrój lokali naszych, skąpo oświetlonych, a najgłówniejsze — zgaśnięcie świateł reklamowych zastraszająco wpłynęło na zmniejszenie się frekwencji w naszych lokalach.

Próba obniżenia cen biletów zawiodła i stanęliśmy wobec likwidacji naszych warsztatów pracy. Te właśnie powody — chęć ratowania wieloletniego dorobku, jakim są nasze przedsiębiorstwa skłania nas do konieczności oświetlenia kinoteatrów co z dniem dzisiejszym czynimy w porozumieniu z Z. P. E.

Jednocześnie zaznaczając, iż **całkowicie i bez zastrzeżeń solidaryzujemy się ze słuszną akcją społeczeństwa dążenia do obniżenia cen za prąd elektryczny** i prosimy Sz. Publiczność o dalsze poparcie w naszej uczciwej pracy — przez odwiedzanie jaknajliczniejsze naszych lokali.

Z wysokiem poważaniem

DYREKCJE: „GRAND KINO", TEATR „NOWOŚCI", TEATR „ODEON".

ZGUBIONO
kwit lombardu Nr. 13481

4 MORGI
ziemi w Częstochowie, za cmentarzem pod Kulami, do sprzedania za 5 tys. zł. Wiad. u właściciela: Mstów, Chraponski Ignacy. 645

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Stanisław Kramer. 421

MEBLE
nowe i używane wszelkiego rodzaju kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace, sypialnia jasna i krzesła gięte. I Aleja nr. 12, Gliński. 822

OD ZARAZ
do wynajęcia sklep frontowy, piekarnia i dwa pokoje z kuchnią. Zasadnicze komorne Rb. 840 rocznie. Wiadomość u gospodyni, Piłsudskiego nr. 17. 650

DŁUGOLETNIA
Wytwórnia pasty do obuwia M. Markowicza w Częstochowie, Katedralna nr. 20 (dawniej Strażacka nr. 1) poleca: najlepszej jakości zaprawę do podłóg we wszystkich kolorach na wagę po cenie przystępnej.

KUPNA
i sprzedaże domów od 4 tysięcy zł., placów, majątków folwarcznych, gospodarstw, resztówek, lokali handlowych, restauracji, cukierni, piwiarni, sklepów spożywczych. Wiadomość II-ga Aleja nr. 28, Kowalski, od godz. 7 — 10 i 13 — 17-ej. 363

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią. Aleja Wolności nr. 23. Wiadomość u gospodarza.

FORD-POŁCIĘŻAROWKA w dobrym stanie do sprzedania tanio Wiad. w Administracji Gońca III-cia Aleja nr 52.

Odczyt M. H. Szpyrkówny

Osobiste wrażenia z Lourdes.

W związku z zamierzonem wygłoszeniem przez p. M. H. Szpyrkównę niezwykle interesującego odczytu w dniu 22 b. m. w sali „Panoramy" na temat: „Krytyka"... na podstawie osobistych wrażeń w Lourdes", pragnę tu przytoczyć parę wyjątków z wrażeń odniesionych tak przez sprawozdawców w innych miastach Polski, jak i samej autorki, aby dać czytelnikom wyobrażenie o wartości prelekcji, a to w celu uniknięcia jej zbagatelizowania przed faktycznem wygłoszeniem.

Oto naprz. jak jeden z recenzentów wileńskich wyraża się o odczycie p. M. H. Szpyrkówny: „Był to jeden z najpiękniejszych odczytów, jaki mi się w życiu zdarzyło słyszeć. Już nietylko przez swą wzniosłą treść i myśl w niej zawartą, wprowadzającą dzisiejszego, zmaterjalizowanego słuchacza w jakiś odrębny, dalekiś od piekielnego kołowrotu życia, nieznany świat wszechmiłowania i wszechmiłosierdzia, nietylko przez ducha głębokiej wiary, promieniującego z każdego słowa, ale jeszcze ponadto, przez swą skończenie artystyczną, a mimo to pełną prostoty formę i tę, zaiste za serce chwytającą skromność, z jaką znana autorka i prelegentka całą swą olbrzymią pracę, poświęconą dociekaniom, badaniom na miejscu materjałów, — jak skrypta, stare i nowe kroniki miejskie, kościelne, parafjalne, poszukiwania w bibliotekach — stawia na uboczu. W epoce krzykactwa i jaskrawej autoreklamy, w czasach powodzi brutalnych w barwach afiszów, wrzeszczących na każdej ścianie: „ja, on, my!" — ta skromność i usuwanie się w cień autorki i badaczki, godna jest najwyższego uznania. Jest to pański gest niereklamowania się w czasach, gdy niejeden autor naładowany śmieciem kanałów, lub co gorsza — popłatnej pornografji, jeżdżąc po Polsce, poprzedzany huczną fanfarą pewnego odłamu prasy, trąbi urbi et orbi o sobie. Ci, którzy byli na odczycie wyszli wzruszeni, podniesieni na duchu, pobudzeni być może do jakiejś wielkiej ofiarnej, bezinteresownej pracy dla najuboższych i najnędzniejszych, gdyby się pole takiej zbiorowej pracy otwarło. Kto słowem swojem prostem, a natchnionem, podobne uczucia budzić potrafi — ten zadanie apostolstwa wśród bliźnich spełnia stokrotnie".

W artykule samej prelegentki, umieszczonym w m. kwietniu r. z. w „Kurjerze Warsz.", między innemi autorka w ten sposób wykłada syntezę, odniesionych przez się wrażeń w Lourdes:

„Dziwem, jeżeli nie cudem codziennym w Lourdes jest duchowa przemiana zdrowych, jaka się tu wciąż tysiąckrotnie dokonywa. Grota i źródło w Lourdes są nieprawdopodobnem laboratorjum chrześcijańskiej alchemji, którejby nie sprostał żaden średniowieczny cudownik. Przed obrazem kąpieli zakażonych pióro odmawia posłuszeństwa, lecz nie z obrzydzenia; a jednak takby być powinno, gdyby to nie było w Lourdes! Tu — niema miejsca, nietylko na wstręt, ale nawet na litość! To, coby niemi być mogło, przetwarza się, jak pospolity kruszec w tyglu poszukiwacza kwintesencji, w najczystsze złoto miłosierdzia. Współ—czucie! Napisane wyraźnie w dwu słowach i oznaczające ściśle to, co oznacza podług pierwotnego brzmienia. Wspólnota odczuwań! Tu się nie płacze, nie cierpi i nie modli już w końcu za chorych: cierpi, raduje się, modli i płacze — z nimi! Jedna olbrzymia dusza tłumu leży w prochu u stóp Cudownej Uzdrowicielki!"

Tu przerywam, gdyż sądzę, że powyższych cytat wystarczy dla czytelnika, pragnącego i szukającego istotnej pouczającej prawdy! L. M. S.

Największą klęską kryzysu jest bezrobocie. Zaradź temu w miarę sił swoich.

NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO

pomyśleć o zdrowiu, tembardziej, jeżeli już cierpisz na chorobę nerek, pęcherza, wątroby, kamieni żółciowych, złej przemiany materji, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcie brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie zapóźno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „Diurol" które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancyj, zatruwających organizm. Wszelkie bóle ustąpią, gdy wytrwale używać będziesz ziół „Diurol". Ołodzony odwar z tych ziół jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być pity stale zamiast herbaty. — Dziś jeszcze kup pudełko ziół „Diurol", a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zalecać je będziesz i swym znajomym. — Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „Diurol" Gąseckiego (z Kogutkiem) sprzedają apteki i składy apteczne. Reg. Min. Spr. Wewn. Nr. 1166.

OGŁOSZENIE.

PRASA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU Wydawców Dzienników i Czasopism

Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczo-prasowym pod redakcją STANISŁAWA KAUZIKA.

WYSZEDŁ Z DRUKU Nr. 1-2-3 1932 R.

Zawiera artykuły: Franciszka Głowińskiego —„Z zagadnień gospodarki wydawniczej", Marjana Grzegorczyka —„Nowe czasopisma w roku 1931", Romana Starzyńskiego —„Rozwój Polskiej Agencji Telegraficznej", Mieczysława Wajnryba „Biuro Wolffa, a sieć Agencji Telegraficznych", Jana Morga—„Berliński instytut prasowy", Anieli Hanny Gackiej —„Główne etapy rozwoju prasy francuskiej", N. I. —„Z amerykańskiego rynku ogłoszeniowego", oraz działy następujące: Z działalności Polskiego Związku Wydawców, Dzienników i Czasopism; z działalności Związku Dziennikarzy Rzplitej Polskiej, Syndykatów Dziennikarzy oraz innych organizacyj dziennikarskich. Kronika krajowa. Przegląd Ustaw i Rozporządzeń. Kronika zagraniczna. Przegląd Piśmiennictwa.

Prenumerata roczna „PRASY" wynosi 12 zł.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców Tow. „Ruch" na większych dworcach kolejowych oraz w Administracji „Prasy"

Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 40 m. 11.

Telefon 540-00 Konto P. K. O. 18.60.

Stan bezrobocia

w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 352.868 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 12 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 17.321 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 1345, Drohobycz 928, Śląsk 1377), hutnicy w metalu — 5384 (Śląsk 4550), szklarze — 2476 (Piotrków 430), metalowcy — 34.909 (Warszawa 4510, Łódź 2008, Sosnowiec 2200, Radom 1696, Lublin 980, Drohobycz 900, Śląsk 9450, Bydgoszcz 1284, Poznań 1910), włókiennicy — 28.645 (Łódź 19.382, Sosnowiec 1701, Warszawa 806, Biała 1360, Białystok 2150, Śląsk 1032), robotnicy budowlani — 41.295 (Warszawa 3140, Łódź 3194, Sosnowiec 1506, Lublin 1180, Kraków 1580, Biała 1000, Lwów 1830, Drohobycz 1600, Śląsk 11.230, Bydgoszcz — 1045, Poznań 2610), pracownicy umysłowi — 39.618 (Warszawa 3840, Łódź 3642, Sosnowiec 1325, Lublin 1200, Kraków — 1270, Lwów 2230, Brześć n. B. 1000, Wilno 1405, Śląsk 6245, Bydgoszcz 1730, Poznań 3750). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 155.757 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 143.249 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 7326 osób, przez 2 dni — 15.732, przez 3 dni — 45.615, przez 4 dni — 43.080 i przez 5 dni 31.496 osób.

Groby wikingów szwedzkich

na Ukrainie.

W jednym z ostatnich numerów czasopisma naukowego „Acta Archeologica" znany szwedzki znawca starożytności, T. J. Arne, opisuje odkopane niedawno w wiekiej ilości groby dawnych Wikingów w pobliżu Czernihowa na Ukrainie. Dotychczas natrafiono na 80 grobów, istnieje jednak przypuszczalnie większa ich ilość w okolicach tego miasta, było ono bowiem zarówno handlowym, jak i kolonizatorskim ośrodkiem ruchu Wikingów.

Zawartość poszczególnych grobów niewiele różni się między sobą — tak więc po lewej stronie od szczątków wojownika znajdują się zwłoki jego żony, po prawej zaś stronie jego miecz, tarcza, oraz inne narzędzia wojenne. U stóp znajdują się zazwyczaj zwłoki konia w pełnym rynsztunku bojowym, O ile sprzęt wojenny jest bezsprzecznie pochodzenia szwedzkiego, o tyle ozdoby kobiece, znalezione w niektórych grobach, mają charakter słowiański, a niekiedy śródziemnomorski, lub nawet indyjski. Świadczy to o tem, iż obok żon, pozostałych w dalekiej ojczyźnie, oraz obok niewolnic-nałożnic, posiadali Wikingowie t. zw. żony podróżne, które im towarzyszyły na dalekie wyprawy i miały prawo dostąpienia tego zaszczytu, by razem ze zmarłym wojownikiem spocząć w grobie na uprzywilejowanem miejscu „pierwszej żony", która zazwyczaj była rodaczką, Szwedka.

Ostatnie badania szlaków Wikingów szwedzkich wykazują, iż zapędzili się oni nietylko do Konstantynopola, lub Hiszpanji, lecz nawet do północnej Ameryki, poprzez cieśninę Beringa. Z jednej strony byli oni łupieżcami, nowsze jednak badania stwierdzają, iż zajmowali się oni także handlem, a nawet osadnictwem w dalekich krajach. To również pewne, iż w wielu państwach ówczesnych posiadali oni swoje przedstawicielstwa i placówki, podobne składnąd do dzisiejszych ambasad, poselstw i konsulatów.

W okolicach Czernihowa istniała niewątpliwie cała osada, założona przez Wikingów. Była ona zapewne punktem przeładunku łupów wiezionych do Szwecji, a zarazem postrachem okolicznych ziem słowiańskich.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W dziewiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 24-ej polskiej loterji państwowej wylosowano następujące wygrane:

10.000 zł. na nr. 83804

Po 5.000 zł. na N-ry 19923 23038 45816 65638 108488 115726.

Po 3.000 zł. na N-ry: 6942 13849 50250 78791 103380 106006 115166 122222.

Po 2.000 zł. na N-ry: 7221 11764 14756 33968 55234 55558 82851 87228 94399 104546 108593 124664 130757 14045 155306 156365.

Po 1.000 zł. na N-ry: 10537 12820 24997 35303 36735 46246 48223 50353 50307 61692 64202 66579 68034 68605 76711 86045 93545 99563 104887 109569 113018 114444 138954 140101 150970 151955 153922 154597 156389.

Po 500 zł. na N-ry: 112 2082 3060 3254 3337 6351 6989 8090 8220 8413 8901 8910 9243 11116 11293 11677 13631 13742 14259 15699 16601 17169 17407 20073 20566 21036 22883 24314 24900 25363 26155 27853 29048 29973 30658 31651 31896 32224 32473 33609 34063 35017 35621 37300 41634 42380 40578 45479 47298 47892 48458 50440 51732 51743 52070 52738 52807 53482 56119 56250 56285 57502 57997 58676 58732 58938 61389 61983 62006 63460 64646 66000 66052 66960 67912 69591 70804 71335 72063 74082 74328 74446 74974 75483 76568 76580 81397 81447 82070 82972 84316 85786 86241 86242 88661 88869 88915 90576 90683 90755 90860 93044 94977 96287 96533 96702 97460 97786 97842 98334 100106 100362 101826 101862 102319 103108 106048 107523 108677 108762 108958 108991 109620 110650 111734 112102 115713 116216 116804 118073 118629 119427 119646 120544 121829 122532 122500 124745 124998 125666 126029 127025 127227 128643 130173 130890 132695 134672 134741 134708 134713 135429 138346 140244 140448 140501 140556 142227 143811 144042 144274 145053 145543 145639 148432 148671 149416 149715 149736 150359 151991 155014 155054 155661 155676 156143 156227 157733 58034 158372 159763 159873.

W ósmym dniu ciągnienia po 250 złotych wygrały numery następujące:

167 246 311 90 441 552 729 81 966 67 1035 50 82 110 60 68 382 422 647 751 68 840 57 67 90 932 54 85 2051 69 156 91 96 313 16 17 21 88 442 43 516 57 86 674 75 93 775 806 32 77 85 902 11 21 47 3005 26 106 21 325 543 51 644 62 92 98 705 13 856 4138 367 436 572 77 689 775 805 940 5057 146 221 88 97 305 18 24 36 40 84 423 573 608 35 773 807 95 958 69 6077 140 254 448 506 43 52 725 41 72 829 954 7096 130 45 228 337 62 77 89 413 34 73 94 506 12 636 52 62 80 916 44 8066 83 124 45 47 52 246 53 301 91 525 62 65 761 872 965 9034 55 83 304 17 519 62 758 811 93 986 10015 33 43 137 266 339 95 416 50 89 564 663 710 11286 348 425 36 504 633 733 49 70 93 891 916 95 12051 58 94 126 61 68 86 205 55 78 81 322 23 50 417 31 502 49 74 90 621 94 799 874 946 50 13014 180 88 217 56 329 414 656 738 830 75 938 59 62 14002 41 75 99 179 80 226 61 376 436 82 542 626 78 805 927 90 96 15023 100 344 478 527 886 943 16050 113 64 88 293 369 456 73 503 662 96 700 19 43 44 856 922 17014 84 264 311 96 400 17 36 54 590 605 735 73 98 830 18014 106 8 99 200 344 416 563 645 723 893 19016 55 87 204 87 390 405 636 78 716 65 72 945 51 20251 61 394 456 64 79 554 671 715 77 801 89 93 963 76 94 21068 69 103 205 45 61 512 62 70 604 36 65 809 16 19 60 935 52 70 22080 123 72 276 550 56 644 744 46 49 84 846 61 93 930 23210 19 31 443 505 28 71 705 55 63 837 84 96 971 24034 136 93 206 7 306 490 555 761 66 817 45 82 87 964 25041 46 235 94 312 53 58 404 18 44 90 533 631 780 871 98 986 26032 57 97 440 557 609 24 97 703 79 93 965 67 91 27037 50 53 104 20 21 55 78 91 332 509 32 623 75 893 987 28184 231 87 303 466 506 26 66 602 6 63 73 89 702 3 861 930 67 29062 323 418 72 504 52 97 759 808 58 60 902 920.

30047 65 282 404 632 87 701 27 46 80 835 907 57 31017 138 241 326 72 522 68 706 17 22 35 814 986 32004 230 84 342 401 35 581 88 648 902 38 33067 219 44 338 420 524 52 99 719 44 909 25 70 34114 51 232 345 405 22 603 701 91 859 915 98 35197 30 65 91 462 555 604 17 66 716 831 55 60 942 73 36162 65 220 392 495 556 74 820 74 94 956 37004 84 108 61 222 301 55 63 412 690 92 98 719 870 944 59 91 38019 27 46 68 84 95 217 303 466 504 32 89 98 602 872 997 39046 145 334 98 804 27 926 35 52 40094 191 94 202 342 459 86 698 825 29 32 41040 46 127 415 64 513 36 605 881 979 99 42387 453 64 68 586 749 813 40 53 90 43020 38 62 195 204 13 19 307 46 61 401 24 43 84 99 633 50 84 845 940 44054 85 106 11 52 99 270 302 5 88 441 678 704 27 28 44 59 91 898 45010 12 14 21 93 212 304 445 55 506 656 93 740 41 804 964 46111 16 36 223 307 11 17 24 36 41 59 409 27 41 84 521 54 606 18 91 753 801 951 47006 207 71 72 362 459 530 48 607 48 96 981 98 48002 48 136 45 58 69 412 41 638 765 839 56 594 490018 73 134 35 65 274 252 412 621 67 68 703 42 64 881 50005 123 48 64 258 381 87 438 58 548 648 88 730 31 41 45 64 828 67 918 51001 135 309 26 446 55 60 788 865 900 83 52023 67 122 39 85 228 312 25 409 566 700 963 53120 22 250 333 50 55 479 502 44 691 829 905 94 54150 57 209 48 375 432 44 69 641 88 783 863 901 55036 82 84 207 392 444 512 616 28 84 730 68 868 914 64 56076 85 116 349 51 60 64 78 482 533 73 74 602 38 63 743 91 800 71 928 52 59 91 57013 15 42 208 432 78 544 75 933 62 58046 131 53 74 202 384 87 485 573 843 970 74 59037 48 231 304 447 49 603 4 28 33 827 941.

60106 467 670 88 885 928 61047 225 37 42 356 548 57 61 607 722 87 839 65 82 999 62053 64 138 45 288 393 544 89 92 877 958 63061 201 13 21 56 408 525 44 601 5 55 710 39 826 53 900 20 34 64100 83 376 722 35 866 99 65113 17 288 96 397 401 518 48 94 894 935 88 93 66005 83 215 330 65 81 86 428 580 715 817 55 83 973 67069 165 372 500 63 94 603 741 827 59 965 66 68084 218 95 329 75 67 448 503 32 76 606 82 714 79 836 58 69004 47 59 232 57 74 426 736 911 70017 277 311 84 424 519 17 707 21 30 51 844 46 69 91 916 22 40 74 71014 97 263 307 422 74 513 606 11 59 795 98 902 72127 284 412 881 993 73008 43 205 86 347 420 25 549 59 693 707 908 74041 97 101 29 53 234 664 736 88 94 99 849 95 902 33 75060 68 185 211 24 300 21 83 516 47 52 61 631 95 726 851 92 967 98 76015 59 86 121 68 216 338 84 434 36 45 76 641 709 71 822 35 45 956 71 84 77070 91 235 70 303 11 12 33 85 606 80 81 789 820 37 46 52 999 78094 354 508 795 873 79021 26 36 128 293 415 39 68 77 694 768 832 34 63 953 69 89 80117 78 295 409 572 83 91 650 730 829 56 81000 74 167 200 26 64 312 77 473 543 63 649 751 76 78 91 804 25 84 924 32 47 82285 324 463 545 621 708 855 83068 262 70 83 331 33 656 709 32 803 13 996 84040 60 167 351 97 436 58 70 83 537 59 635 704 76 804 92 934 90 85036 42 82 193 775 842 55 86046 69 275 307 14 585 87 643 727 65 864 972 87 87008 47 236 306 18 29 85 451 70 595 779 846 88012 55 58 202 454 564 658 732 819 89 948 89207 81 89 442 881 956.

90041 53 76 146 256 354 442 59 586 624 26 36 740 848 932 91043 52 127 263 82 421 25 571 81 668 793 912 92004 58 151 58 220 69 81 94 423 544 623 792 96 884 93383 564 75 98 659 811 65 950 94063 66 130 305 500 39 82 627 704 61 809 39 90 95144 87 282 408 52 792 844 915 96001 77 80 172 228 392 95 446 59 72 734 70 987 97003 23 128 29 364 531 53 698 750 85 822 30 76 98013 59 211 308 650 850 64 85 902 43 47 53 99039 55 57 251 55 61 332 579 87 798 812 16 991 99 102002 10 28 75 103 13 15 59 67 78 81 85 380 91 508 18 22 600 734 919 52 56 61 101112 13 43 91 224 356 94 412 74 512 66 72 636 86 747 51 70 96 831 90 943 102097 173 77 248 332 40 507 95 688 709 30 872 77 968 103055 58 70 83 215 23 32 88 323 29 52 404 31 57 79 92 607 26 770 811 21 23 33 964 104112 66 89 236 78 336 401 31 608 39 78 86 732 35 59 815 44 71 957 67 105046 99 109 15 42 46 64 224 78 358 462 535 45 68 625 69 73 753 837 77 928 76 106317 31 48 408 84 505 6 35 45 60 627 709 866 72 943 107001 266 396 586 649 819 108138 39 456 84 594 96 620 21 90 703 915 16 78 109038 85 167 234 48 51 351 418 544 49 893 952 110014 40 74 224 50 312 44 89 523 26 607 9 70 719 806 45 84 903 111016 46 110 42 44 242 340 511 35 649 780 81 843 55 112104 68 286 335 59 94 442 64 767 71 879 944 97 113057 103 47 51 250 307 94 99 506 17 43 609 26 702 865 90 917 42 57 84 114097 107 24 210 309 66 939 477 666 81 736 99 884 908 18 84 115107 47 74 223 523 34 47 609 746 80 96812 982 116022 42 126 42 79 347 71 429 504 647 72 723 79 831 69 926 49 117024 51 126 260 68 73 87 323 46 54 480 92 553 627 36 84 740 937 42 118165 96 299 398 442 517 694 710 35 77 828 38 42 58 930 37 119053 66 521 26 641 717 52 87 885 992.

120017 76 208 57 382 469 507 23 46 59 70 631 81 90 787 802 67 73 92 923 26 121034 113 76 82 361 74 401 508 15 23 726 82 850 961 122021 28 225 304 18 87 469 77 524 655 99 854 76 93 914 123042 22 57 59 71 496 586 706 864 124022 192 217 438 86 92 537 42 68 88 626 97 737 851 914 125257 308 59 545 46 677 808 914 41 62 126119 43 318 75 81 88 402 516 69 98 703 42 816 55 913 127010 151 81 282 84 410 98 564 67 737 80 828 48 924 51 87 92 128028 64 152 278 319 89 465 75 571 91 789 881 129069 180 96 226 58 93 336 82 88 408 17 26 58 524 80 784 92 834 947 130033 78 80 91 168 330 429 515 641 772 803 131037 51 97 105 59 85 212 386 402 18 772 90 800 1 132094 96 146 273 324 70 97 412 16 23 33 40 54 94 527 90 646 781 133100 22 44 74 78 287 88 339 40 426 57 71 80 605 806 914 134066 121 211 82 97 428 94 623 709 889 960 135008 50 79 215 74 75 399 491 713 843 136007 109 31 92 98 264 80 85 344 484 92 508 11 41 613 731 50 853 973 137079 119 321 66 94 418 28 40 549 87 617 88 757 89 855 930 138014 26 88 98 218 465 529 54 75 607 67 709 60 71 87 810 60 139009 106 17 42 206 25 88 97 367 69 71 883 140074 144 84 88 94 274 530 41 48 633 87 717 36 38 141011 15 58 112 36 81 284 432 519 76 93 635 78 731 841 922 142043 115 291 345 53 437 69 652 55 756 821 968 143033 234 332 77 405 34 583 616 744 828 144017 43 46 57 74 134 60 63 376 576 662 717 34 145002 82 129 37 61 201 34 347 48 56 436 66 531 40 42 79 692 870 75 976 146061 167 212 62 397 422 49 524 610 36 776 812 147021 132 347 402 25 84 508 684 717 31 56 93 820 49 68 80 903 97 148054 76 83 103 8 43 62 208 51 465 91 532 51 623 930 149015 28 135 72 240 53 573706 35 72 830 902 42 47.

150071 81 178 304 487 760 909 151110 14 323 43 68 468 500 11 19 87 601 738 838 960 152163 245 328 52 578 706 823 153044 119 68 206 66 82 438 65 506 25 46 94 606 13 24 33 40 55 81 95 701 14 40 810 36 40 154014 58 128 54 265 332 400 19 33 529 649 59 65 758 79 835 50 959 61 67 155025 85 182 201 96 359 486 560 80 631 57 63 73 89 710 46 944 66 156323 54 60 482 584 67 684 730 66 91 804 27 49 967 81 157004 14 32 68 179 83 99 293 349 91 406 532 647 68 868 158022 74 174 280 81 440 44 90 91 559 603 728 36 827 921 159144 245 67 326 63 469 551 625 69 712 819.

Kolektura ANTONIEGO EGERA w Częstochowie, Aleja I Nr. 14 wypłaca wygrane i zamienia stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

Ze świata.

(X) **Polska ekspedycja filmowa w głębi pustyni w Algierze.** Jak słychać, polska ekspedycja filmowa, która przed 3-a tygodniami udała się do Afryki, gdzie ma powstać pierwszy egzotyczny polski dźwiękowiec, przybyła już na miejsce, rozbiła namioty i przystąpiła do pracy. Nakręcono już cały szereg scen w dzielnicy arabskiej Algieru, Kasba, będącej przed stu laty siedliskiem piratów — oraz w dzielnicy zwanej przez Francuzów „Quartier reserve" (dzielnica rezerwowa).

W dniu 6 bm. ekspedycja wyruszyła do Biskry i Bon-Soada w głębi pustyni, gdzie zostaną nakręcone sceny bitewne.

Pojawienie się członków ekspedycji w Algierze wywołało dużą sensację. Największą uwagę zwracał Bodo, którego arabska broda przy jasnej cerze budziła powszechne zainteresowanie. Podobno żywo interesowano się urodą Marji Bogdy i Nory Ney.

(X) **Największe dochody w Anglji.** Angielskie władze podatkowe ogłosiły niedawno dane statystyczne, tyczące się wymiaru podatków w Trójkrólestwie w 1930 roku.

Jak się z danych tych okazuje, w roku tym 4,568 osób miało w Anglji dochód roczny, wynoszący od 10.000 do 16.000 funt. szterl. rocznie; 1814 osób — od 15.000 do 20.000 funt. szterl. i również 1814 osób — od 40.000 do 50.000 funt. szterl.

Powyżej jednak 50.000 dochodu miały tylko 253 osoby, powyżej zaś 75.000 do 100.000 funt. szterl. — 104 osoby, a powyżej 100.000 — 103 osoby.

Majątek tych ostatnich 103 osób wynosił razem 24.885.634 funt. szterl.

(X) **Śmierć uczonego podczas wycieczki narciarskiej.** Dnia 13 b. m. tragicznie zakończył życie internista wiedeński i profesor uniwersytetu tamtejszego, dr. Paul Saxl. Profesor wybrał się w większem towarzystwie na wycieczkę narciarską na płaskowzgórze Rax.

Po południu dnia powyższego postanowiono udać się na nartach ze schroniska Ottohaus do stacji kolei linowej. Po drodze towarzysze profesora: trzej panowie i jego żona, spostrzegli nagle, że dr. Saxl, który był dość dobrym narciarzem, pada na śnieg i leży nieruchomo na białej powłoce, co pozwalało przypuszczać, że upadek ten nie był przypadkowy, lecz, że wywołało go zmęczenie.

Zawiadomiony o nieszczęściu gospodarz schroniska, wysłał natychmiast na miejsce wypadku sanie. Nieprzytomnego uczonego przewieziono do schroniska i ułożono w łóżku, ale choć wkrótce znalazł się na miejscu lekarz, prof. Saxl skonał, jak się okazało, wskutek ataku sercowego, wywołanego przez zbytni wysiłek fizyczny.

Przerażona tym ciosem strasznym małżonka profesora uległa tak gwałtownemu wstrząsowi nerwowemu, że musiano odwieźć ją do najbliższego miasteczka pod opiekę lekarską. Prof. dr. Paul Saxl liczył lat 50 i przez szereg lat był asystentem w klinice Wenkebacha.

Życie Rockefellera

jednego z najbogatszych ludzi świata.

W Niemczech bawi obecnie gospodyni w domu amerykańskiego miljardera Rockefellera, niemka z pochodzenia, pani O., która urlop swój spędza u krewnych.

Już od 20 lat zajmuje ona stanowisko w domu Rockefellera i ona to rządzi całem jego gospodarstwem i całym personelem służbowym, składającym się z 35 osób.

Zimowy pałac Rockefellera obejmuje 75 pokojów i 24 łazienek, prócz pokojów dla służby i pomieszczeń gospodarskich. Rzecz prosta, że dla utrzymania w porządku gmachu potrzebna jest cała brygada lokajów, pokojówek, a w kuchniach czynny jest cały sztab kucharzy i ich pomocników.

Co rano gospodyni, pani O., melduje się pani domu i otrzymuje od niej dyspozycje na cały dzień, za których wykonanie jest osobiście odpowiedzialna. Do niej też należy regulowanie rachunków domowych za dostawy produktów, za gaz, oświetlenie i wodę.

Trzy razy tygodniowo przyjeżdża z dóbr Rockefellera samochód ciężarowy, przywożąc kwiaty do dekoracji stołu i całego domu. Zapasy żywności również dostawiane są samochodami kilka razy tygodniowo, stosownie do potrzeby.

Wakacje letnie spędza rodzina w jednym z pałaców położonych w górach. Znajomi i przyjaciele, a tembardziej krewni mogą przyjeżdżać tam każdej chwili nawet pod nieobecność gospodarzy.

Rodzina gospodyni, pani O., żyjąca w Niemczech w mieszczańskich stosunkach kryzysowych, nie może się nasłuchać opowiadań „cioci z Ameryki" o życiu tamtejszych bogaczy. I ich żon, które każdą suknię wieczorową kładą tylko raz jeden a potem oddają ją swoim pokojówkom.

(X) **Wczesne jaskółki w Austrji.** Dnia 9 marca ukazały się w okolicach Wiednia, na linji kolei południowej, pierwsze zastępy jaskółek, powracających z zimowisk swoich.

Jaskółki znalazły schronienie pod okapami zabudowań folwarcznych, ludziska zaś sypią im obficie strawę, litując się nad wyczerpanemi ptaszętami.

— **„Kobieta współczesna"** Numer 11-ty tygodnika „Kobieta Współczesna" przynosi nam wiele interesujących i aktualnych artykułów — treść Numeru podajemy niżej: artykuł wstępny p. t. „Dookoła ustroju szkolnictwa" — Z. Starża., „Następcy mają głos" — Ireny Adamowiczówny", „Dzieci specjalnej troski", „Madame Noire" — K. Proszyńskiego, „List czytelniczki" — (ciotki, siostrzenice, matki i córki) — M. Woyczyńskiej, „Święto książki na Czerniakowie" — Aliny Orzechowskiej, „Z muzyki" — Heleny Dorabialskiej, „Z teatrów" — Cz. Wojeńskiej, „Ze sztuki" — Ksawery Dunikowski, N. Samotyhowej i dalszy ciąg powieści Wiliama Locke p. t. „Septimus" w przekładzie Janiny Zawisza-Krasuckiej.

W dodatku „Mój Dom" — wiele pożytecznych artykułów na temat: życie towarzyskie, mody, roboty i gospodarstwo domowe.

Na tablicy robót — wzór na poduszkę, wykonaną haftem — Atelier Tekstylne w Krakowie.

Próba sprawności koni policyjnych.

Podczas ćwiczeń niemieckiej konnej policji jeźdźcy muszą przejeżdżać przez „uliczkę" barjerową z płonącemi pochodniami. — Widocznie policja niemiecka ćwiczy się w ten sposób do zadań, jakie mogą ją czekać przy dalszej akcji hitlerowców.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WTOREK, 22 MARCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'45 Przegląd bież. prasy polsk. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 13'35 Muzyka gramon. 15'15 Chwilka lotnicza. 15'25 Odczyt dla maturz. 15'45 Giełda pien. oraz komunikaty rybackie. 15'50 Program dla dzieci. 16'20 Odczyt dla maturz. 16'40 Muzyka gramof. 16'55 Odczyt w języku ukraińskim. 17'10 Odczyt ze Lwowa. 17'35 Popołudniowy koncert symfon. 18'50 Rozmaitości. 19'15 Odczyt. 19'30 Wiadomości sportowe. 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Feljeton. 20'15 Trans. z Filh. Warsz. przedostatniego dnia konkursu. W przerwie skrzynka pocztowa. 22'30 Koncert z Poznania. 23'00 Dodatek do pras. dzien. radj. 23'05 Komunikaty.

WTOREK, 22 MARCA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

11'45 Przegląd bieżącej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'10 Komunik. z Warsz. 15'05 Komunikat gospod. 15'15 — 15'45 Transm. z Warsz. 15'45 Intermezzo muz. 16'03 Pogadanka dla dzieci z Wilna. 16'20 Odczyt z Warszawy. 16'40 Muzyka gramof. 17'10—18'50 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 18'50 Rozmaitości 19'05 Odcinek powieściowy. 19'20 Odczyt. 19'40 Komunikaty sportowe. 19'45—23'10 Transm. z Poznania i Warszawy.

Przedruk wzbroniony. 99.

WILLIAM LOCKE.

KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gądek.

Oczy Lackaday'a mignęły, powieki zatrzepotały, jakgdyby pocisk przeszył mu serce. Wargi zacisnęły się.

— Mogła mi tego pani oszczędzić — rzekł.

Spojrzał na mnie.

— Hylton, dlaczego pozwoliłeś jej pójść? — zapytał.

— Mógłbym z tym samym skutkiem starać się powstrzymać grzmoty i błyskawice — odparłem.

Bo i dlaczegóż miałbym brać na własną odpowiedzialność szaleństwo tej młodej niewiasty?

— Cyrk jest miejscem mało pociągających rozrywek — rzekł swoim zwykłym tonem. — Wolałbym, żeby mnie pani widziała w music-hallu. Jak się pani podobało przedstawienie?

Wyprostowała się, zwróciła głowę w jego stronę i spojrzała na niego, poczem odwróciła wzrok: szybki głęboki oddech wstrząsnął kilkakrotnie piersią lady Auriol. Ku swemu wielkiemu zdumieniu, ujrzałem ciężkie łzy, spływające po jej policzkach i rękach, któremi podtrzymywała brodę. Zorjentowawszy się, że płacze, otarła oczy ukradkowym ruchem. Lackaday odważył się położyć końce palców na jej ramieniu.

— Smutne przedstawienie, lady Auriol. Prawda? Nie jestem zbyt dumny z siebie. Lecz może teraz pani rozumie, dlaczego wolałem pozostawić panią w nieświadomości.

— A jednak powiedział pan Antoniemu. Czemu nie mnie? — zapytała lady Auriol.

Chciałem wstać i oddalić się, uważając, że jestem zbędnym świadkiem walki rozgrywającej się między nimi, lecz nagle poczułem, że chwyciła mnie mocno za ramię. Nie mogłem odgadnąć, czy lękała się siebie, czy też Lackaday'a. W każdym razie wydawałem się sobie czemś w rodzaju niemej lalki, którą w razie potrzeby użyć było można jako sentymentalnego pajaca.

— Sądzę — ciągnęła — że byłam równie serdecznym przyjacielem, jak Antoni?

— Owszem — odparł Andrzej — lecz Hylton jest mężczyzną, a pani kobietą. Nie może być żadnego porównania. Między kobietą i mężczyzną istnieje kolosalna skala uczuciowa. Naprzykład, Hylton szczery i oddany przyjaciel, nie roniłby o ile mi wiadomo, łez nad Petit Paton.

Czułem się bardzo nie na miejscu, na tej drewnianej ławce, obok pary walczących i zakochanych... Nie mniej, byłem szczerze zainteresowany i głęboko przejęty tą sceną. Wydawało mi się, że Lackaday jest ponownie przyodziany w tę godność osobistą i w tę chwałę, w jakiej widywałem go przed rokiem.

— Antoni... — zaczęła lady Auriol.

Nie mogłem nie zauważyć, że mówiąc o mnie „Antoni", a nie „kapitan Hylton" chciała zaznaczyć, iż jestem jej bliższym przyjacielem, niż Andrzej.

— Antoni — powtórzyła w swój zaczepny sposób — płakałby gdyby mógł.

Rysy Andrzeja rozpłynęły się w dziecinnym uśmiechu.

— Mój Boże! — rzekł. — To „gdyby" stanowi różnicę. Gdyby tak... jak wielką wprowadziłoby to zmianę; gdyby nie... jaki świat przed nami!

Milczała. Chociaż sytuacja była nad wyraz przykra, nie mógłbym zaprzeczyć, iż odczułem pewną satysfakcję, że to ona wychodziła gorzej w tej potyczce. Potraktowała go z okrucieństwem. Niemniej, niespodziewane łzy były objawem wielkiego wzruszenia.

Djabeł podszepnął jej przykrą riposte:

— Mam nadzieję, że pani Paton miewa się dobrze.

Uśmiech zniknął z twarzy Andrzeja.

— Wczorajsza burza zdenerwowała ją trochę... ale poza tem czuje się doskonale.

Wstał.

Lady Auriol zawołała:

— Odchodzisz, generale?

Pochwycił w jej głosie nowy ton, gdyż uśmiechnął się ponownie.

— Muszę wrócić do Clermont-Ferrand. Dowidzenia, Hylton!

Uścisnęliśmy sobie ręce.

— Dowidzenia, mój kochany. Zobaczymy się wkrótce.

Auriol wstała i odwróciła się do mnie plecami. Ponieważ nie istniałem dla nich wcale, zniknąłem jak duch i udałem się w stronę bramy parku, by czekać na nią.

Co do tego, co zaszło między nimi, muszę polegać na słowach lady Auriol. Powtórzyła mi później pożegnalną rozmowę.

Po mojem dyskretnem usunięciu się z placu boju stali przez chwilę, milcząc. Andrzej Lackaday wyciągnął rękę.

— Dowidzenia, lady Auriol.

— Nie, są pewne rzeczy, które musimy sobie powiedzieć. Wierzy pan, iż żałuję, że tam byłam?

— Mogę zrozumieć — rzekł oschle.

— To boli.

— Dlaczegóż miałoby to znaczyć tak wiele? — zapytał.

— Nie wiem... ale tak jest.

Wyprostował się, a jego twarz przybrała ostry wyraz.

— Nie przestaję być człowiekiem honoru, pomimo takiego zawodu; ani też nie jestem niegodny szacunku, ponieważ pozostaję wierny zobowiązaniu.

— Nie rozumiesz mnie, generale i widzisz w fałszywem świetle — lecz zasługuję na to. Wszystko to boli. Boli straszne. Nie rozumie mnie pan? Straszna rozpacz i nędza tego wszystkiego. Pan, pan skazany na tego rodzaju życie! I pan cierpi również. Wszystko to jest tak bolesne.

— Niech pani pamięta — odparł — że do tego życia byłem przyzwyczajony. Wychowałem się w niem i z niego wyrosłem.

Czuła się bezgranicznie smutna.

— Sama jestem winna, że przyjechałam — rzekła. — Powinnam była pozostawić wszystko tak, jak było w kwietniu. To było piękne... postawił pan kwestję zupełnie jasno, że rozstajemy się na zawsze. Nie mogłeś, generale, postąpić inaczej i wybacz mi wszystko, co powiedziałam. Wmawiam w siebie, że jestem typem kobiety praktycznej i rozsądnej... więc może nie potrafię dać sobie rady w pewnych sytuacjach natury uczuciowej. Jeżeli byłam niemiła, to tylko dlatego, że denerwowałam się, a denerwując się zapomniałam, że dokuczam panu, generale. (C. d. n.)

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim", najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł. 50 groszy. — Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1. kol.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincji. Ogłoszenia komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klijenteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administracje do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypaczone. — Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".